M6
BEZPŁATNY DWUMIESIĘCZNIK
ENERGETYKA
Nr 5 (105) Wrzesień-Październik 2016
ISSN1508-9266

NOWE BOISKO NA SIELCACH

Mieszkańcy kolejnego osiedla mogą cieszyć się z nowego boiska wielofunkcyjnego. Na Sielcach oddano do użytku obiekt, który został sfinansowany środkami z nadwyżki bilansowej biura Zarządu. Więcej - strona 9.

JEST NOWY PRZEWODNICZĄCY RADY NADZORCZEJ

Pracami Rady Nadzorczej pokieruje Janusz Gajda z Sadyby. To jeden z najbardziej doświadczonych spółdzielców, na stanowisko przewodniczącego wraca po sześciu latach. Wielokrotnie prowadził WZCz, w tym ostatnie w czerwcu, i ZPCz. W rozmowie z M6 mówi m.in. o konieczności konsekwentnej realizacji zaplanowanych działań, inwesty- cjach i efektywnym zarządzaniu.
Wywiad z Januszem Gajdą - strony 6 i 7.

DECYDUJE DWA PROCENT

Spokojny przebieg przy najmniejszej od kilku lat liczbie wydanych mandatów - tak w skrócie przebiegło czerwcowe Walne Zgromadzenie Członków. Wydano tylko 350 mandatów (to 2 procent członków). Zarząd otrzymał absolutorium, niemal jednogłośnie dokonano podziału nadwyżki bilansowej. W wyborach do Rady Nadzorczej przepadło kilku kandydatów zgłoszonych przez zebrania osiedlowe, w RN zasiądzie czterech debiutantów.
Relacja z WZCz - strona 5.

GEODETA POTWIERDZIŁ, ŻE BĘDZIE CIĘŻKO

Gotowe jest opracowanie geodezyjne dla osiedli Stegny Północ i Idzikowskiego, które mają nieuregulowany stan prawny gruntów. Dokument pokazuje, że skala roszczeń do terenów osiedli jest duża. O bieżącej sytuacji dotyczącej procesu regulacji stanu prawnego gruntów w „Energetyce" pisze również Krystyna Śmigielska, nowa przewodnicząca komisji ds. terenowo-prawnych RN.
Więcej na stronie 10.

W NUMERZE PRZECZYTASZ:

- CO DALEJ ZE STATUTEM?
- Z ŻYCIA OSIEDLI - CO DZIAŁO SIĘ LATEM W ADMINISTRACJACH I RADACH OSIEDLI.
- KONIEC WIECZYSTEGO UŻYTKOWANIA? RZĄD OBIECUJE ZMIANY.
- INICJATYWA „KOPERTA DLA SENIORA" POMAGA RATOWAĆ ZDROWIE I ŻYCIE.
- LATO Z OEK SADYBA I APETYTEM NA AKTYWNOŚĆ.
- „Z ŁOKCIAMI NA PARAPECIE" - H.KOWALIK PISZE O TRUDNYCH RELACJACH SĄSIEDZKICH.
- KORZENIE MOKOTOWA: 100 LAT W WARSZAWIE.

Reklama

UŻYTKOWANIE WIECZYSTE DO LAMUSA?

Według deklaracji rządu, to ostatni rok wieczystego w obecnej formie

Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa przygotowuje przepisy, dzięki którym użytkowanie wieczyste gruntu pod budynkami wielorodzinnymi ma przekształcić się we własność. Według ministerialnych deklaracji zmiany mogą wejść w życie już od nowego roku.

Proponowana w projekcie ustawy zmiana powoduje, że osoby, które staną się właścicielami gruntu, będą nadal płacić roczną opłatę przez okres na który ustanowiono użytkowanie wieczyste. Będzie odpowiadała wysokości opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste obowiązującej w dniu wejścia w życie ustawy. Dopiero po tym czasie grunt stanie się pełną własnością użytkowników. Ma to uchronić samorządy przed nagłą i sporą utratą środków finansowych pozyskiwanych obecnie z tytułu użytkowania wieczystego. W projekcie ustawy przewidziano również możliwość uiszczenia całej opłaty jednorazowo, co umożliwi skorzystanie z 50-proc. bonifikaty. Resort poinformował, że projekt zmiany prawa w tym zakresie zostanie skierowany do konsultacji i uzgodnień w drugiej połowie bieżącego roku.

- Przyjęcie przepisów w obecnie proponowanej formie faktycznie oznacza zamrożenie wysokości opłat za użytkowania wieczyste, a nie szybką zmianę formy własności. Ale i to należy uznać za korzystne rozwiązanie dla naszych mieszkańców, gdyż w ostatnim czasie miasto znacząco podnosiło nam opłaty z tego tytułu - mówi Piotr Kłodziński, Prezes Zarządu MSM „Energetyka". - Rekordowa podwyżka jaką dostaliśmy, wyniosła 550 procent i dotyczyła budynku przy ul. Polnej. Inne roczne opłaty rosły od 300 do 400 proc. - dodaje Piotr Kłodziński.

W „Energetyce" użytkowanie wieczyste to dominująca forma stanu prawnego gruntów - spółdzielnia prawo własności posiada tylko w przypadku jednej działki na Sielcach. Roczne opłaty z tego tytułu to 7,2 mln zł w skali całej spółdzielni. Wartość gruntów od których zależy wysokość opłat jest podnoszona przez władze miasta, obecnie w „Energetyce" waha się od 700 zł za mkw na Stegnach przez 2300 zł za mkw na Sielcach (ulica Dolna) do 5000 zł za mkw w budynku przy ulicy Polnej. Średnia dla spółdzielni to 844 zł za mkw.

Wpływy z tytułu opłaty za użytkowanie wieczyste gruntu stanowią istotne źródło dochodu samorządów. O ile stanowią tylko 3 proc. dochodów do budżetu stolicy, to zupełnie inaczej wygląda to w przypadku dzielnic. Na Mokotowie to 24 proc., ale na Ursynowie to 40 proc., a na Żoliborzu - 35 proc. dochodów. Przekształcenie w prawo własności jest możliwe także w obecnym stanie prawnym. Wiąże się jednak z pełną odpłatnością, a także wymaga zgody wszystkich mieszkańców nieruchomości. O zmianę przepisów do władz Warszawy apelują od lat spółdzielnie mieszkaniowe, przedstawiciele wspólnot i powołane w tym celu stowarzyszenia. Pod projektem uchwały Rady Miasta st. Warszawy wprowadzającej bonifikatę podpisało się w 2015 roku 52 tys osób.

red.

Z ŻYCIA SPÓŁDZIELNI

✦ Dyżury członków Rady Nadzorczej

Po wakacyjnej przerwie wracają dyżury członków Rady Nadzorczej. Dyżur odbywa się w każdy pierwszy wtorek miesiąca w Biurze Zarządu przy ul. Zwierzynieckiej 8A w godzinach 16.30-18.00. Najbliższe dyżury: 6.09 i 4.10.

✦ Licytacje mieszkań

Zarząd MSM Energetyka informuje o zaplanowanych licytacjach dwóch mieszkań. Odbędą się one w budynku Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa przy ul. Ogrodowej 51 A w Warszawie w terminach: 6 i 13 września. Licytowane będą lokale znajdujące się przy ul. Maltańskiej 6 (64 mkw) oraz Czarnomorskiej 17 (56 mkw). Szczegóły u prowadzących licytacje komorników.

✦ ISO coraz bliżej

Na finiszu są starania spółdzielni o certyfikat jakości ISO 9001. W czerwcu miał miejsce kończący audyt sprawdzający. Aktualnie „Energetyka" oczekuje na decyzję jednostki certyfikującej z Niemiec. Wszystko o certyfiakcie w następnym wydaniu M6.

20 LAT TEMU W M6...

M6 towarzyszy Członkom „Energetyki" już ponad 20 lat. Od obecnego numeru uruchamiany nową rubrykę, w której będziemy pokazywać, o czym pisaliśmy dokładnie 20 lat wcześniej. Czasem sentymentalnie, częściej z przymróżeniem oka.
Jak widać (a raczej słychać), pewne problemy pozostają niezmienne od 20 lat, a nawet się nasilają. Dziś większość mieszkańców sporo by dała za powrót poziomu hałasu z roku 1996.

M6, nr 3, wrzesień 1996 r.

„Występuje ogromne nasilenie ciężkiego transportu samochodowego w rejonie ulic Sikorskiego, Witosa, Czerniakowskiej, co zdecydowanie pogarsza warunki zamieszkania i wypoczynku mieszkańców naszych osiedli. Występujemy o zastosowanie takich rozwiązań, które - do czasu przygotowania nowych tras objazdowych - przyczynią się do złagodzenia skutków ruchu samochodowego" pisał Zarząd spółdzielni do prezydenta Warszawy Macieja Święcickiego w sierpniu 1996 roku (kilka lat przed budową Trasy Siekierkowskiej).

WAŻNE TELEFONY I ADRESY

Zarząd spółdzielni MSM „Energetyka":
ul. Zwierzyniecka 8A, 00-719 Warszawa. Centrala: 22 841 60 11.
Dział członkowsko-mieszkaniowy: 22 841 60 10.
Dział rozliczeń z członkami: 22 841 60 11 wewn. 234.
Dział inwestycji: 22 840 53 39.
AO Bernardyńska, ul. Bernardyńska 25, 02-904 Warszawa: 22 841 90 37.
AO Idzikowskiego: ul. Bartoszka 1, 00-710 Warszawa. 22 840 29 25, tel. w sprawach awaryjnych: 512 668 719.
AO Sadyba: ul. Konstancińska 3, 02-942 Warszawa: 22 642 98 42.
AO Sielce: ul. Zwierzyniecka 8B, 00-719 Warszawa: 22 841 38 86.
AO Stegny Południe: ul. Portofino 8, 02-762 Warszawa: 22 842 00 41.
AO Stegny Północ: ul. Czarnomorska 11, 02-759 Warszawa: 22 842 02 29.
AO Stegny Rożek: ul. Burgaska 2/4, 02-758 Warszawa: 22 858 17 97.

Kompletny spis telefonów do poszczególnych działów w administracjach znaleźć można na stronach internetowych osiedli, na które najłatwiej trafić poprzez stronę główną spółdzielni (www.msmenergetyka.pl) klikając w zakładkę „Osiedla".

M6. Ukazuje się od 1996 roku.
Wydawca: Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Energetyka".
Adres redakcji: ul. Zwierzyniecka 8A, 00-719 Warszawa. Tel. 22 841 60 11.
Strona internetowa spółdzielni: www.msmenergetyka.pl.
Kontakt do redakcji: m6@msmenergetyka.pl, tel. 600 38 33 34.
Nakład: 19 200. ISSN 1508-9266.
Redaktor naczelny: Mariusz Ilnicki.
Artykułów niezamówionych nie zwracamy.
Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.
Za treść reklam, ogłoszeń i artykułów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.
Najbliższe dyżury redakcyjne: 5 i 19 września oraz 3 i 17 października o godz. 19 w siedzibie spółdzielni.
Następny numer M6 ukaże się w drugiej połowie października.

kim
RAJSKIE OGRODY

NOWOŚĆ
NA POLSKIM RYNKU

SYSTEM AUTOMATYCZNEGO TWORZENIA MGŁY NA KOMARY ORAZ INNE INSEKTY I KLESZCZE
- **bezpieczny dla środowiska**
- **indywidualny projekt**
- **oferta jest ustalana indywidualnie**
- **wyciąg z kwiatów chryzantemy**

7,50 zł szt. / brutto

ŚWIEŻE ZIOŁA W DONICZKACH
mięta zielona, czekoladowa truskawkowa, pieprzowa, marokańska bazylia zielona, czerwona i grecka, rozmaryn, tymianek, oregano, cary, szałwia, cząber
Gospodarstwo ogrodnicze Paweł Lasota

FructoPLANT
WIEDZA I DOŚWIADCZENIE POKOLEŃ

DRZEWKA OWOCOWE Z OWOCAMI
Dla tych, co nie lubią czekać. Zdrowe i smaczne. Już w tym roku większość z tych drzew będzie owocować, dzięki czemu nie trzeba będzie czekać kilka lat na zbiory. Rośliny ukorzenione, ulistnione. Wyrośnięte gatunki drzewek w doniczkach **C5 (5 litrów):**
- Brzoskwinia • Czereśnia • Grusza
- Jabłoń • Morela • Śliwa • Wiśnia

39,99 zł szt. / brutto

KRZEWY OWOCOWE C2
Proponujemy Państwu owoce o wyjątkowych walorach smakowych i wielu właściwościach zdrowotnych. Poniżej następujące, wyrośnięte rośliny w doniczkach
C2 (2 litry):
- Agrest biały • Agrest czerwony • Borówka amerykańska • Jagoda kamczacka • Jeżyna bezkolcowa • Kiwi samopylne • Malina czerwona • Orzech laskowy • Borówka różowa Pink Lemonade • Dereń jadalny • Jagoda Goji • Kasztan jadalny • Malina żółta • Morwa czarna • Porzeczka czarna • Żurawina • Pigwowiec japoński

od 8,49 zł szt. / brutto

Wkrótce nowe odmiany drzew karłowatych: grusza, jabłko, wiśnia, śliwa

DRZEWKA MINI
Kolekcja drzewek owocowych miniatur. Można je uprawiać zarówno w przydomowych ogrodach, na tarasach, jak również na balkonach. Wyrastają do 1 m, 1,5 m, 1,8 m, w zależności od gatunku. Obficie owocują. Mogą być też wyjątkowym pomysłem na prezent. W zestawie następujące, ulistnione drzewka w doniczkach C5 (5 litrów):
Brzoskwinia/Nektarynka Mini

31,75 zł szt. / brutto

MAXLED

Lampa 6 W ogrodowa LED FORUM
289 zł szt. / brutto

Lampa ogrodowa 6W LED FORUM WALL
149 zł szt. / brutto

OŚWIETLENIE LEDOWE

85 % oszczędzania energii
3 lata gwarancji

MAXLED®

Świeczka E14 , 5 W
- odpowiednik 40 W
- strumień świetlny (lm) 460

5,58 zł szt. / brutto

Duża bańka E 27, 10 W
- odpowiednik 60 W
- strumień świetlny (lm) 806

7,45 zł szt. / brutto

KIM I ul. Bartycka 114 I www.kim24.pl

facebook.com/kimbartycka
Elektryczny: (22) 55 96 229, 221
Rajskie Ogrody: (22) 55 96 297

pon. - sobota:
6^{00} - 20^{00}

Z ŻYCIA OSIEDLI

BERNARDYŃSKA

Administracja prowadzi prace remontowe w piwnicach wszystkich budynków w celu poprawy ich stanu technicznego i estetycznego (ściany, posadzki, oświetlenie). We wrześniu zostanie przeprowadzony remont głównych komór zsypowych w budynkach Bernardyńska 3, 13, 17 i 21. W tym czasie zsypy będą nieczynne. Po opracowaniu nowej organizacji ruchu, kontynuowane będzie oznakowanie dróg wewnętrznych, a w najbliższym czasie zamontowane zostaną dodatkowe kamery na budynkach m.in. Bernardyńska 1a, 3, 5, 13. Niestety w z powodu kradzieży trzech lamp solarnych, pozostałe lampy zostały zdemontowane. Na zlecenie administracji firma ogrodnicza sporządza projekt rewitalizacji ogródków przydomowych, który zostanie przekazany do konsultacji społecznych.

Rada osiedla podjęła decyzję o 15-proc. odpisie z funduszu remontowego na prace ogólnoosiedlowe w roku 2017. Będzie to kwota ok. 54 tys. zł. Ponadto rada zwróciła się do właściciela punktu gastronomicznego z budynku Bernardyńska 17 z prośbą o przygotowanie oferty dedykowanej dla mieszkańców, a w szczególności dla seniorów.

Rady domów-nieruchomości otrzymały do akceptacji propozycje planów remontów budynków na rok 2017.

IDZIKOWSKIEGO

Przez ostatnie miesiące na terenie osiedla prowadzone są prace związane z wymianą wodomierzy, montażem nasad hybrydowych na kominach wentylacyjnych oraz roboty drogowe mające na celu likwidację barier architektonicznych. Prace te będą kontynuowane do września. W czerwcu i lipcu miało miejsce wiele przypadków wyłamań słabszych i uszkodzonych drzew, których usuwanie było utrudnione ze względu na procedury i problem z odbiorem z osiedla odpadów zielonych. W czerwcu po raz pierwszy zorganizowano osiedlowy dzień dziecka, impreza spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców. W najbliższym czasie rozpocznie się opracowanie planu remontów na 2017 rok. Modyfikacji wymaga plac zabaw. W planie jest przegląd umów z firmami zewnętrznymi świadczącymi usługi na rzecz osiedla.

SADYBA

W pierwszym półroczu osielde uzyskało dodatni wynik finansowy zarówno na gospodarce zasobami mieszkaniowymi jak i pozostałej działalności gospodarczej. Systematyczne działania windykacyjne pozwalają na zmniejszenie się wskaźnika zadłużeń w osiedlu.

W lipcu rozpoczął się kompleksowy remont garażu podziemnego w budynku przy ul. Sobieskiego 60. W ramach robót ogóloosiedlowych zostało zakończone postępowanie przetargowe i wyłoniony wykonawca na wykonanie modernizacji oświetlenia zewnętrznego na części terenu osiedla. Trwa pierwszy etapu kompleksowej wymiany wodomierzy i podzielników ciepła dla których upłynął okres legalizacji. Montowane nowe urządzenia odczytywane będą drogą radiową. Drugi etap wykonywany będzie w przyszłym roku.

W ramach prac konserwacji zieleni wykonano większość prac planowanych na 2016 rok związanych z rekultywacją terenów i nasadzeniem nowych roślin przy budynkach Sobieskiego 66, 66a, Korczyńska 15, Korczyńska 6, 6a, Konstancińska 9, Jaszowiecka 8 oraz Bonifacego 89.

Administracja uzupełniła strefy bezpieczeństwa pod urządzeniami na terenach placów zabaw oraz wymieniła piasek w piaskownicach. Zakupiła donice, ławki jak również kosze, które montowane są na osiedlu.

Zgodnie z decyzją Wydziału Ochrony Środowiska na terenie osiedla posadzono 58 drzew. Dalsze prace związane z nasadzeniami zastępczymi kontynuowane będą w drugiej połowie roku 2016.

SIELCE

W lipcu oddano do użytku nowe boisko wielofunkcyjne na terenie osiedla. Cieszy się ono dużą popularnością wśród mieszkańców (więcej na str. 9). Trwają prace remontowe balkonów i loggii w kilku budynkach przy ulicy Czerniakowskiej. W opracowaniu jest dokumentacja dotycząca planowanej przez osiedle kompleksowej modernizacji ulic osiedlowych.

STEGNY POŁUDNIE

Na osiedlu prowadzone są następujące prace remontowe: wymiana wodomierzy ciepłej i zimnej wody z odczytem radiowym w 28 budynkach; remont loggii i balkonów w 9 budynkach; wymiana pionów kanalizacji deszczowej z utylizacją azbestu w 6 budynkach. Zakończono ocieplenia stropodachu w 4 budynkach, remont instalacji gazowej w 3 budynkach i remont sześciu dźwigów.

Prowadzony jest montaż systemu pomiarów telemetrycznych na wodomierzach w 5 hydroforniach, który będzie kontrolował parametry przepływu i ciśnienia wody oraz wykrywał i informował zdalnie o awariach.

Odbył się roczny przegląd obiektów budowlanych na osiedlu. Administracja przekaże RDN propozycje remontów na 2017 rok wraz z opracowanym protokołem z przeglądu. Przeprowadzono również gruntowne czyszczenie zbiorników retencyjnych, w tym niezbędne prace zabezpieczające znajdującej się w zbiorniku wodnym pompy.

Na prośbę parafii NMP Matki Bożej Miłosierdzia na Stegnach udostępniono teren sportowo-rekreacyjny przy ul. Maltańskiej na zawody sportowe grupie 150 młodych osób przybyłych na Światowe Dni Młodzieży.

Administracja przekazała do Zarządu Dróg Miejskich w Warszawie niezbędną dokumentację w celu uzyskania zezwolenia na wykonanie dodatkowych miejsc postojowych naprzeciwko budynku Bonifacego 70.

Pracownicy działu zieleni usunęli drzewa przeznaczone do wycinki na podstawie decyzji Wydziału Ochrony Środowiska, usunięto również wiatrołomy i wywroty po wichurach.

STEGNY PÓŁNOC

Rada i administracja wystąpiły do mieszkańców o wyrażenie opinii, w sprawie możliwości zmniejszenia opłaty za używanie lokalu o kwotę 0,32 zł/m^2 miesięcznie, lub pozostawienia opłat bez zmian i przeznaczania ww. kwoty na fundusz remontowy budynku. Kwota 0,32 zł/m^2 była dotychczas pobierana na spłatę pożyczki zaciągniętej na termomodernizację. Administracja oczekuje na pisma rad domów w tej sprawie.

W trakcie realizacji jest wymiana instalacji elektrycznej WLZ w budynku Kaukaska 4, trwa również wymiana pokryć dachowych i parapetów okiennych na klatkach schodowych budynków. Doświetlony został plac zabaw przy budynku Czarnomorska 17 oraz teren pomiędzy ulicami Krymską i Złotych Piasków. Dokończono wymianę ogrodzenia zaplecza administracji wraz z bramami wjazdowymi. Trwa renowacja trawników przy budynkach Batumi 2, 4 i Czarnomorska 17.

Trwają remonty balkonów i loggii - wykonawca dostosowuje harmonogram prac do okresu lęgowego ptaków – w jednym z budynków przesunięto termin remontu z uwagi na obecność młodego lęgu. Z analogicznych powodów wstrzymano chwilowo wymianę nawierzchni chodników przy budynku Czarnomorska 17. Przy pomocy pszczelarza dwukrotnie „wyprowadzano" roje pszczół poza teren osiedla.

Na boisku przy ul. Kaspijskiej oddany do użytku został duży wybieg dla psów sfinansowany z budżetu partycypacyjnego. Projekt został przygotowany przez administrację osiedla (wybrany w głosowaniu w 2015 roku).

STEGNY ROŻEK

Na terenie osiedla wykonywana jest wymiana betonowych słupów oświetleniowych na słupy aluminiowe. Energooszczędne, ledowe oprawy są przekładane na nowe słupy. Prace te zostały zrealizowane na ulicy Burgaskiej. We wrześniu zostanie zmodernizowane oświetlenie ulicy Sozopolskiej i Neseberskiej.

Rada osiedla przy udziale administracji dokonała wyboru firmy, która zrealizuje teren rekreacji dla osób dorosłych na tyłach budynku Neseberska 3. Realizacja nastąpi w tym roku, prace przeprowadzi firma MBA Sport.

opr. red.

ZEBRANIE CZŁONKÓW ANNO DOMINI 2016 PRZEBIEGŁO W WYJĄTKOWO SPOKOJNEJ ATMOSFERZE

KAMERALNE WALNE

fot. M.I.

Tegoroczne Walne Zgromadzenie Członków na tle zebrań z ostatnich lat wyróżniło się niską frekwencją. Znamienny był fakt, że podobnie jak dwa lata temu działała tylko jedna winda, ale tym razem nie stanowiło to uciążliwości dla uczestników. W związku frekwencją automatycznie z porządku wypadły punkty dotyczące zmian w statucie, gdyż w szczytowym momencie na sali było zarejestrowanych 350 mandatów - to blisko sto mniej niż kworum wymagane do podejmowania przez walne decyzji w sprawie nowelizacji statutu. Pozytywnie na tym tle wypada fakt, iż większość przybyłych dotrwała do końca zebrania - w wyborach do Rady Nadzorczej stanowiących jeden z końcowych punktów porządku, brało udział ponad 280 mandatów.

Sprawnie natomiast przebiegało procedowanie poszczególnych punktów porządku. Wśród podjętych decyzji znalazły się m.in. przyjęcie sprawozdań z działalności i absolutorium dla członków Zarządu, podział 8,5 mln zł nadwyżki bilansowej, a także wybór sześciu członków do Rady Nadzorczej.

Na przewodniczącego zebrania wybrano Janusza Gajdę z Sadyby. Prezydium uzupełniali Krystyna Śmigielska z Idzikowskiego w roli zastępcy przewodniczącego oraz Ewa Klimaszewska ze Stegien Południe jako sekretarz. Funkcje asesorów pełnili Maria Domańska z Sielc oraz Tadeusz Mizerski z Bernardyńskiej. Z racji braku kontrkandydatów, głosowanie na prezydium przeprowadzono en bloc - łącznie na wszystkich. Trudniej było z ukonstytuowaniem się komisji walnego. Do pracy w komisji skrutacyjnej nie było chętnych, sytuację ratować musiał przewodniczący zebrania wręcz prosząc doświadczonych spółdzielców o zgłoszenie się.

Ponownie podczas WZCz czasochłonna okazała się dyskusja nad ustaleniem porządku obrad. To już praktycznie pewnik, że punkt ten zajmuje nawet kilka godzin. Tak było i tym razem, gdyż w stosunku do porządku zaproponowanego przez Zarząd zgłoszono kilkanaście dodatkowych punktów: w tym dotyczących komisji statutowej (zarówno zmian w składzie obecnej komisji, odwołania całej komisji i powołania nowej), jak zmian w statucie. Niewystarczająca liczba uczestników spowodowała, że kwestie dyskusji nad statutem rozwiązały się samoczynnie - wymagane statutem kworum to 442 osoby. W konsekwencji liczba punktów w porządku uległa znacznemu zmniejszeniu i około godziny 13.00 rozpoczęły się obrady nad kluczowymi sprawami.

Zgodnie z przyjętym porządkiem obrad członkowie w pierwszej kolejności zapoznali się ze sprawozdaniem z działalności Rady Nadzorczej, które przedstawił jej przewodniczący Grzegorz Okoński. - Spółdzielnia jak każda organizacja musi się rozwijać, doskonalić, bo tylko w ten sposób może być podnoszona jakość zarządzania naszymi mieszkaniami - powiedział Grzegorz Okoński nawiązując m.in. do prowadzonego w „Energetyce" pozyskiwania certyfikatu ISO 9001. Uzupełnieniem sprawozdania Rady Nadzorczej była prezentacja dotycząca bezpieczeństwa finansowego spółdzielni omówiona przez Kazimierza Kosteckiego, przewodniczącego komisji rewizyjnej. - Możemy spać spokojnie, jako spółdzielnia mamy zapewnione bezpieczeństwo finansowe, „Energetyka" jest w pełni wypłacalna - podsumował Kazimierz Kostecki. Z kolei Grażyna Cabaj, przewodnicząca komisji ds. terenowo-prawnych odczytała stanowisko RN i Zarządu w sprawie braku regulacji stanu prawnego gruntów na terenie „Energetyki". Adresatem stanowiska jest Sejm Rzeczypospolitej Polskiej - szczegółowo piszemy o tym na stronie 8. Sprawozdanie RN zostało przyjęte.

Następnie w imieniu Zarządu sprawozdanie z działalności spółdzielni w roku 2015 zaprezentował Prezes Zarządu Piotr Kłodziński. Dyskusja w tym punkcie koncentrowała się na kwestiach nieuregulowanych gruntów, tempie wykonywania remontów, oraz zasadności budowania przez „Energetykę" nowych mieszkań. Po dyskusji członkowie przyjęli sprawozdanie (za głosowało 257 osób, 36 przeciw), a także sprawozdanie finansowe spółdzielni, a następnie udzielili absolutorium wszystkim trzem członkom Zarządu. Kolejnym punktem było dokonanie podziału nadwyżki bilansowej, która za rok 2015 wyniosła blisko 8,5 mln zł. Zgromadzenie zaakceptowało propozycję przedłożoną wspólnie przez Zarząd i Radę Nadzorczą - projekt poparło 271 spośród 321 głosujących.

Zebranie dokonało także wyboru sześciu spośród dziesięciu kandydatów do Rady Nadzorczej - jeden zgłoszony wcześniej zrezygnował (o nowych członkach RN piszemy na str. 8). Co ciekawe, tylko dwie z wybranych osób były rekomendowane przez zebrania osiedlowe, natomiast pozostałe zostały zgłoszone przez członków. Oprócz wyborów nowych osób do RN, w porządku obrad znalazł się również punkt dotyczący odwołania jednego z jej członków. Wniosek ten nie zyskał jednak akceptacji WZCz, podobnie jak odwołanie jednego z członków spółdzielni od uchwały RN dotyczącej unieważnienia wyboru do rady osiedla wskutek wadliwie złożonego oświadczenia.

Jednym z ostatnich punktów był wybór delegatów na zjazd poprzedzający VI Kongres Spółdzielczości. „Energetykę" reprezentować będą Prezes Zarządu Piotr Kłodziński oraz Kazimierz Kostecki - członek Rady Nadzorczej i przewodniczący komisji rewizyjnej.

Na koniec warto podkreślić, że po raz pierwszy od kilku lat przebieg i decyzje walnego nie zostały zaskarżone przez uczestników (na dzień 16 sierpnia Zarząd nie posiada informacji o jakimkolwiek proteście). W rezultacie już 11 lipca 2016 roku decyzje podjęte przez WZCz zostały wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego. Wszystkie uchwały podjęte podczas WZCz oraz protokół z zebrania opublikowane są na stronie internetowej spółdzielni.

Mariusz Ilnicki

ROZMOWA Z JANUSZEM GAJDĄ - NOWYM PRZEWODNICZĄCYM RADY NADZORCZEJ

POTRZEBA NAM WIĘCEJ KONSEKWENCJI W DZIAŁANIU

fot. M6

Janusz Gajda w przeszłości był już przewodniczącym Rady Nadzorczej, pełnił także funkcję przewodniczącego i zastępcy przewodniczącego Walnego Zgromadzenia Członków, prowadził Zgromadzenia Przedstawicieli Członków. W 2015 roku został nagrodzony przez miesięcznik Tęcza Polska honorowym tytułem "Samorządowiec-spółdzielca". Na co dzień jest członkiem zarządu i dyrektorem technicznym w firmie specjalizującej się w projektowaniu oraz budowie różnego typu symulatorów i urządzeń treningowych, głównie lotniczych. Jest także wykładowcą Politechniki Warszawskiej, gdzie prowadzi zajęcia z zakresu wyposażenia i automatycznego sterowania samolotów i śmigłowców .

Mariusz Ilnicki: Czy to już nowa tradycja w „Energetyce", że prowadzący WZCz zostaje przewodniczącym RN? Przed Panem analogiczną drogę przeszedł Grzegorz Okoński.

Janusz Gajda: Tak się ostatnio potoczyły losy przewodniczących WZCz, lecz takie sytuacje zdarzały się i wcześniej. Dziś trudno powiedzieć, jaki będzie wynik przyszłorocznych wyborów. Teraz najważniejsze jest, aby efektywnie przepracować najbliższy rok.

- A jak się Panu mieszka w „Energetyce"?

- Dobrze. W skali Warszawy nasze osiedla to całkiem przyjemna okolica z dużą ilością zieleni. Członkiem spółdzielni zostałem w 1973 roku, po czternastu latach oczekiwania dostałem mieszkanie na Sadybie. Właściwie od początku lat osiemdziesiątych aktywnie działałem w organach „Energetyki" i cały czas obserwowałem, co dzieje się w spółdzielni. Przyznam, że w ciągu tego całego okresu najintensywniejsze zmiany zaszły w ostatnich latach. Coraz wyraźniej widać efekty długookresowej strategii remontów. Po realizacji olbrzymiego programu termomodernizacyjnego, trudnych i kosztownych pracach przy wymianie starych instalacji - niezbędnych, ale jednak przez przeciętnego mieszkańca nie zawsze dostrzeganych - remonty wyszły na zewnątrz. Termomodernizacja i odnowienie elewacji, dbałość o zieleń, modernizacja terenów osiedlowych - to wszystko przełożyło się pozytywnie na standard naszego życia. Nie znaczy to oczywiście, że jest idealnie. Na pewno są braki i mogłoby być lepiej.

- Jako przewodniczący Rady Nadzorczej ma Pan niewątpliwie możliwości nadania impulsu spółdzielni. Czy ma Pan już wizję tego, co chciałby, aby zostało zmienione?

- Nie jestem zwolennikiem rewolucyjnych zmian, stawiam raczej na ewolucję. Często oczekuje się, że jak przychodzi ktoś nowy, to od razu z mnóstwem świeżych, nowych pomysłów. Tymczasem w przypadku „Energetyki" myślę, że bardziej niż nowych pomysłów brakuje nam konsekwencji w realizacji podjętych decyzji i przyjętych planów.

Istotny jest przede wszystkim kontakt z mieszkańcami, począwszy od najbardziej podstawowego poziomu, jak zgłaszanie usterek, a następnie ich prawidłowe usuwanie. Konieczna jest dalsza poprawa jakości prowadzonych remontów i wzmożony nadzór ze strony inspektorów nadzoru. To te sfery wymagają chyba największej poprawy, a to one są najbardziej dotkliwe dla mieszkańców i poprzez ich sprawną realizację oceniamy funkcjonowanie spółdzielni.

Wiele prac remontowych powinno przebiegać lepiej i sprawniej. To ważne, bo na co dzień dla większości naszych członków to jedyny kontakt ze spółdzielnią. Często ma on miejsce nie bezpośrednio z pracownikami, ale właśnie z wykonawcami remontów. W ten sposób ludzie wyrabiają sobie opinie na temat „Energetyki". Jeśli widzą, że ktoś nie może uporać się przez kilka miesięcy z pomalowaniem klatek czy wymianą chodnika, to nie winią wykonawcy, bo często nawet nie wiedzą, że jest to firma zewnętrzna, tylko spółdzielnię i ta zła opinia - skądinąd słusznie - idzie na konto spółdzielni.

- A kwestia zarządzania? Spółdzielnia jest u progu pozyskania certyfikatu ISO 9001. Czy mieszkańcy - klienci poszczególnych administracji - mogą spodziewać się znaczącej zmiany?

- Zarządzanie trzeba usprawniać cały czas, bo po prostu rosną oczekiwania i wymagania mieszkańców. Więcej należy zrobić w obszarze współdziałania między administracjami, wymiany doświadczeń między radami osiedli. Czasem mam wrażenie, że „Energetyka" jest jakby federacją siedmiu małych spółdzielni połączoną jedynie nazwą i poprzez Biuro Zarządu. Z pewnością każde z osiedli ma swoją specyfikę, ale ściślejsza współpraca w ramach spółdzielni wyszłaby wszystkim osiedlom na dobre.

Bolączką jest duża liczba unieważnionych przetargów i z pewnością trzeba poszukać przyczyn tego. Jeśli około połowy przetargów jest unieważnianych na różnych etapach, to znaczy, że proces wyłaniania wykonawców prac remontowych i konserwacyjnych nie działa właściwie. Być może trzeba lepiej informować, szerzej rozsyłać zaproszenia do przetargów. Na pewno warto organizować przetargi jak najbliżej początku roku, bo to pozwoli startować w nich dużym, solidnym firmom, które w tym okresie budują swoje portfolio zamówień na dany rok, a przetargami organizowanymi w połowie roku często nie są już zainteresowane.

- Czy zatem Pana zdaniem ISO pozwoli rozwiązać przynajmniej część z tych problemów?

- Tu chyba trudno o jednoznaczną opinię. Nawet najlepszy system zarządzania może nie stanowić panaceum na problemy i bolączki, które obserwujemy w spółdzielni. Uważam, że możliwe jest sprawne funkcjonowanie spółdzielni bez certyfikatu ISO. Ale z drugiej strony rozważnie wprowadzony system z pewnością ma szanse przyczynić się do poprawy zarządzania w spółdzielni i lepszego jej funkcjonowania dla mieszkańców. ISO nie powinno utrudniać pracy, w ten sposób, że pracownicy zaczną przykładać niewspółmiernie dużo czasu na tzw. papierkową robotę.

Ważne, by ten system uporządkował sprawy, wprowadził czytelne kryteria podziału obowiązków i odpowiedzialności, by finalnie przełożył się na lepszą jakość interakcji na linii administracja-mieszkaniec. ISO to na pewno krok w dobrym kierunku, ale trzeba pamiętać, że i ten system ewoluuje. Najnowsze wytyczne nieco rozluźniają gorset procedur i kładą większy nacisk na działanie i efekty, a nie mocne trzymanie się procedur i generowanie dokumentacji. Pozyskanie certyfikatu to pierwszy krok, teraz przed nami jeszcze ważniejsze zadanie: sensownie ustawić ten system tak, aby mobilizował pracowników do sprawniejszego wykonywania powierzonych zadań.

- Budować czy tylko remontować? To powracający dylemat wśród mieszkańców dotyczący sprawy o kluczowym znaczeniu dla przyszłości spółdzielni.

- Priorytetem powinno być dbanie o aktualnie posiadane zasoby. Ale jestem też zwolenni-

kiem budowania nowych mieszkań, szczególnie w modelu łączenia z lokalami usługowymi. Na inwestycje trzeba bowiem patrzeć w szerszym kontekście. Kontekście, który jednoznacznie przemawia za inwestowaniem. Jako spółdzielnia jesteśmy blisko 50-tysięcznym miastem i w związku z tym jak w każdym mieście, które się rozwija, istnieją potrzeby mieszkaniowe dla nowych pokoleń. Celnie uzasadnił mi to jeden z naszych członków, który pytał dlaczego ma szukać gdzieś w Warszawie mieszkania dla córki i kupować je od nieznanego dewelopera, skoro spółdzielnia, do której ma zaufanie, może je wybudować za przysłowiową miedzą. Zrobi to w dodatku taniej, a on będzie mógł mieszkać blisko swoich dzieci. To właśnie jedna z większych grup zainteresowana mieszkaniami w nowych inwestycjach spółdzielni - dzieci naszych członków.

Jako „miasto" mamy też określone potrzeby pod kątem dostępności do usług. Znowu posłużę się przykładem - gdy powstawał budynek przy ul. Sobieskiego 60, spółdzielnia szukała inwestorów gotowych sfinansować budowę lokali usługowych na parterach. Chętni szybko się znaleźli, tylko że dziś nie mamy żadnego wpływu na to, co znajduje się w tych lokalach, a dochody z wynajmu lokali nie wędrują do naszych kieszeni. Od lat mówi się, że nie ma u nas usług, kawiarni, restauracji, ale właściciele tych lokali kierują się prostą zasadą - i trudno mieć o to do nich preensje - wynajmują temu, kto da więcej. A najwięcej dziś dają banki, a nie kawiarnie. Na szczęście tego błędu nie powtórzono po przeciwnej stronie skrzyżowania - lokale usługowe w nowych budynkach przy Bonifacego należą do Stegien Południe i Bernardyńskiej, które po spłacie pożyczek do CFR będą dostawały potężny zastrzyk finansowy z wynajmu tych powierzchni. Ponadto osiedla mogą decydować, jaki rodzaj działalności ma być prowadzony. Dzięki temu udało się na Stegnach otworzyć kawiarnię, czy bardzo pożądany przez mieszkańców Stegien i Sadyby wielkopowierzchniowy sklep spożywczy.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię: nie żyjemy w próżni. Tereny przyległe do spółdzielni wcześniej czy później mogą trafić w ręce deweloperów i wtedy oni zrobią z nimi co zechcą, czyli wybudują tyle pięter, na ile pozwoli im miejscowy plan zagospodarowania terenu i nikt nie będzie się pytał o zdanie członków spółdzielni. Mamy już takie przykłady, jak choćby w sąsiedztwie osiedla Idzikowskiego, od strony ulicy Czerniakowskiej. Pamiętam dyskusję, sprzed wielu lat, gdy spółdzielnia wzbraniała się przed działaniami względem tego terenu w przekonaniu, że uda się zostawić zagajnik jako piękny park dla mieszkańców. W pewnym momencie przyszedł deweloper i nie miał skrupułów by wyciąć park i postawić kilka budynków. Na Sadybie są poważne zakusy by coraz mocniej wchodzić z zabudową w Park Dygata, pierwszy deweloper już przetarł szlak. Często więc alternatywa jest taka: albo my spróbujemy budować, decydując czy będzie to 5 czy 10 pięter, kawiarnie czy banki, albo zrobi to ktoś za nas i wtedy musimy liczyć się z tym, że może powstać najwyższy możliwy budynek, co więcej - zrealizowany po obrysie działki. Żadne protesty do Zarządu nie pomogą, będziemy mogli tylko biernie patrzeć. Przeciwnikom budowania przez spółdzielnię wydaje się, że tereny wokół naszych osiedli pozostaną niezmienione, ale to nie jest słuszne założenie.

„Konieczna jest poprawa jakości prowadzonych remontów i wzmożony nadzór. To decyduje o ocenie działań spółdzielni. Jeśli ludzie widzą, że ktoś nie może się uporać z pomalowaniem klatki, to zła opinia idzie na konto spółdzielni

Z pozytywnych aspektów dodam, że część kosztów inwestycji pokrywa koszty Zarządu, a zatem w ten sposób zmniejszamy opłaty, którymi są obciążeni wszyscy mieszkańcy. Ponadto nowe lokale mieszkalne na naszych terenach powodują, że koszt użytkowania wieczystego jest dzielony na więcej podmiotów. A ostatnio koszty te rosną systematycznie i znacząco. Podsumowując, chciałbym sprostować argument często podnoszony przez przeciwników inwestycji. Nieprawdą jest, że „mieszkający" członkowie spółdzielni w jakiejś części partycypują w kosztach inwestycji – otóż pełne koszty inwestycji pokrywane są przez członków nabywających nowe lokale.

- Wspomniał Pan, że inwestycje to nie tylko nowe mieszkania, ale i lokale użytkowe, które są głównym źródłem przychodów osiedli. Na Sadybie, na której Pan mieszka i jest również członkiem rady osiedla, emocje budzi kwestia pawilonów.

- Niestety, w tym zakresie mamy w „Energetyce" duże dysproporcje między osiedlami. To jeden z tematów, które chcemy podjąć na Radzie Nadzorczej, bo dotyczy całej spółdzielni. Należy głęboko przemyśleć co dalej z pawilonami usługowymi. Remontować czy wyburzać i budować nowe? A jeśli tak, to czy tylko pawilony, czy też decydujemy się na nadbudowę mieszkaniową? Potrzebne są analizy techniczne stanu budynków, a poza tym biznesplan sporządzony dla całego przedsięwzięcia, bo gruntowny remont pawilonów, nie mówiąc już o wyburzeniu i postawieniu nowych, to spore koszty. Z drugiej strony pogarszający się stan techniczny pawilonów powoduje, że przychody z najmu są coraz mniejsze i coraz trudniej znaleźć najemców. Do tego dochodzi kwestia umów z obecnymi użytkownikami, a w przypadku pawilonu przy Konstancińskiej - funkcjonowania administracji osiedla. Tak więc to bardzo złożony i pilny problem. Kwestia pawilonów to jeden z pierwszych tematów, którymi zajmie się komisja techniczna.

- Jak ocenia Pan ostatnie WZCz, którego był Pan przewodniczącym?

- W ubiegłych latach dyskusje między różnymi środowiskami w spółdzielni przyczyniały się to zwiększenia frekwencji, tym bardziej, że kluczowe decyzje były podejmowane właśnie na Walnym Zgromadzeniu. Teraz było spokojniej, ale też przyszło mniej osób. Problemy, nie pierwszy raz, są z „przebrnięciem" przez sprawy formalne, które są na początku WZCz. Trudno było znaleźć chętnych do pracy w komisjach, jak zwykle długo trwały dyskusje nad porządkiem. W efekcie istotne sprawy zaczynają być dyskutowane po godzinie czy dwóch, co zniechęca sporo osób do przyjścia, a jednocześnie ci, którzy przyszli, wychodzą zmęczeni przed najważniejszą częścią. Z drugiej strony mam wrażenie, że co roku rośnie liczba zgłaszanych przez członków punktów do porządku, jest coraz więcej materiałów do zapoznania się, a część z nich pojawia się niemalże bezpośrednio przed zebraniem. Ludzi to zniechęca, bo nie są w stanie zapoznać się ze wszystkimi dokumentami. Prowadzi to do wyboru zero- jedynkowego: albo porządek zaproponowany przez Zarząd, albo ze wszystkimi zgłoszonymi przez członków punktami. Ale jest ich tyle, że rozpatrzenie ich wszystkich znacznie wydłużyłoby zebranie. Stąd też zebrani zwykle odrzucają wszystkie, chociaż często wśród tych punktów są kwestie naprawdę warte chociaż rozważenia i - być może - akceptacji.

Natomiast od strony organizacyjnej zebranie było dobrze przygotowane, sprawnie przebiegała rejestracja, możliwość posiłku w trakcie wielogodzinnego posiedzenia to również dobry pomysł. Dobrze były też przygotowane materiały komisji statutowej. Szkoda, że z powodu braku quorum nie udało się zająć nowelizacją statutu.

- Za nami wiszą dwie mapy przygotowane przez geodetę pokazujące linie graniczne działek na osiedlach o nieuregulowanym stanie prawnym gruntów (Idzikowskiego, Stegny Północ). Jak Pan ocenia szanse na realną zmianę sytuacji w tym zakresie?

- To jeden z najpoważniejszych problemów, z jakim musi zmierzyć się „Energetyka". Pokazuje to, że niestety, w spółdzielni mamy dwa rodzaje członków o różnych prawach i to w obszarze kluczowym: jedni mają jasno określone prawo do lokali, inni nie, i to powoduje niepewność tych drugich. Ma to także konsekwencje praktyczne, choćby przy realizacji remontów. Widać to na przykładzie Stegien Północ, gdzie były problemy z uzyskaniem pozwoleń na przeprowadzenie kluczowych prac. Jest też spora niejasność co do terenów leżących wewnątrz osiedli lub graniczących z nimi i zasadności dbania o te tereny, przykładem tutaj może być Sadyba z Parkiem Dygata lub parking, którego część została przez miasto zwrócona spadkobiercom byłych właścicieli.

- Dziękuję za rozmowę.

STATUT POZA PORZĄDKIEM. CO DALEJ?

Z powodu braku wymaganej liczby członków, z porządku obrad WZCz wypadły wszystkie punkty dotyczące zmian w statucie. Zarówno te przygotowane przez komisję statutową, jak i zgłoszone przez członków spółdzielni. Wobec powyższego powołana w 2014 roku przez WZCz komisja statutowa kontynuuje pracę.

O ile ostatnie 12 miesięcy upłynęły członkom komisji na działaniach informacyjnych dotyczących przygotowanych wcześniej projektów uchwał zmieniających statut, to teraz prace obejmą opracowanie kolejnych propozycji z następnych obszarów tematycznych. Czego będą dotyczyć zmiany? Decyzja zapadnie w najbliższym czasie. Podstawą wyboru będą propozycje zgłoszone przez członków w konsultacjach, które odbyły się w 2014 roku. Wpłynęło wówczas 31 wniosków.

- Uchwały przedstawione na dwa ostatnie WZCz to propozycja kompletna. Od początku naszej pracy podkreślaliśmy, że materiał ten nie wyczerpuje konieczności nowelizacji statutu. Materia w tym zakresie jest obszerna. Dlatego w najbliższym czasie skoncentrujemy nasze wysiłki na tym, by w czerwcu 2017 roku, oprócz uchwał już gotowych, uczestnicy Walnego otrzymali następne propozycje uchwał - mówi przewodnicząca komisji statutowej Renata Kołodziej.

Przedstawiciele komisji statutowej spotkali się także z prezydium Rady Nadzorczej i zadeklarowali przedstawienie szczegółów swojej pracy do czerwca przyszłego roku. Rada Nadzorcza planuje zaprosić komisję statutową na jedno z najbliższych posiedzeń plenarnych.

- Celem wszystkich powinno być by statut stał się zbiorem aktualnych, czytelnych dla każdego i jednoznacznych zapisów, a nie by to prawnicy musieli nam wyjaśniać, jak dany przepis należy interpretować. Niedobrze jest też, że część zapisów jest zdezaktualizowana i niezgodna z aktami prawnymi wyższego rzędu. Na dwóch ostatnich WZCz nie było niestety możliwości do przeprowadzenia merytorycznej dyskusji nad statutem. Walne wyraziło jednak chęć, by komisja pracowała dalej, więc teraz komisja musi odpowiedzieć sobie na pytanie co to dokładanie oznacza, zaś Rada – jak może wesprzeć komisję w jej pracach. Musimy jednak pamiętać, że komisja jest ciałem WZCz, niezależnym od Rady Nadzorczej. Osobiście żałuję, że nie udało się podjąć tematu na walnym. Jestem przekonany, że w tym roku było zainteresowanie ze strony uczestników, by temat załatwić - mówi Janusz Gajda, przewodniczący Rady Nadzorczej.

Kwestie związane ze statutem były najliczniej zgłaszanym przez członków tematem do porządku obrad. Punkt porządku gromadzący propozycje zmian statutu pochodzące od członków składał się z 19 części. Ponadto przed WZCz złożono wnioski o powołanie nowej komisji statutowej, czy organizację oddzielnego WZCz poświęconego wyłącznie statutowi.

Przygotowane przez komisję projekty uchwał nowelizujących statut decyzją członków zostały skreślone z porządku obrad w 2015 roku, w tym roku niemożliwe było ich procedowanie z powodu braku wystarczającej liczby uczestników zebrania. Zgodnie z zapisem w uchwale, komisja ulega rozwiązaniu w momencie przyjęcia przez walne uchwały w sprawie zmiany statutu.

red.

Czwórka debiutantów w Radzie Nadzorczej

Po Walnym Zgromadzeniu Członków ukonstytuowała się Rada Nadzorcza do której dołączyło sześciu wybranych przez WZCz nowych członków. Podczas pierwszego posiedzenia wybrano przewodniczącego, prezydium i skład pięciu komisji.

W prezydium nastąpiła zamiana miejsc - prace Rady prowadzić będzie Janusz Gajda, dotychczasowy zastępca przewodniczącego (rozmowę z Januszem Gajdą publikujemy na stronie 6), zaś dotychczasowy przewodniczący Grzegorz Okoński został zastępcą przewodniczącego. Drugim zastępcą pozostał Stanisław Kowalczyk z Sielc, który funkcję tę pełni nieprzerwanie od 2012 roku. Sekretarzem nadal jest Krystyna Śmigielska z osiedla Idzikowskiego, która dodatkowo pokieruje pracami komisji ds. terenowo-prawnych. Pracami pozostałych komisji kierować będą te same osoby, co rok wcześniej. I tak przewodniczącym komisji rewizyjnej pozostał Kazimierz Kostecki, komisji technicznej - Zbigniew Kozłowski, mieszkaniowej - Krystyna Reszczyńska, organizacyjno-samorządowej - Krzysztof Pawłowski.

WZCz wybrało sześć nowych osób do Rady na trzyletnią kadencję. Marek Żyszko (przewodniczący rady osiedla Stegny Południe) i Danuta Błaszków-Sulej (Stegny Południe) już zasiadali w RN, zaś pozostałe cztery osoby po raz pierwszy pełnią swoje funkcje. Grupę debiutantów tworzą: Jan Chodorowski i Jacek Rusinowski (Stegny Północ), Dorota Raciborska (Sadyba) oraz przedstawiciel członków oczekujących - Wiesław Nabrdalik. Posiedzenia plenarne Rady odbywają się w każdy ostatni wtorek miesiąca. Najbliższe zaplanowano na 30 sierpnia.

red.

Spółdzielnia pisze do parlamentarzystów

Rada Nadzorcza MSM „Energetyka" wspólnie z Zarządem przesłały do parlamentarzystów stanowisko w sprawie braku regulacji prawnych gruntów na terenie spółdzielni. Dokument to apel o usunięcie sprzeczności przepisów - ustawa o spółdzielniach mieszkaniowych daje możliwość ustanowienia odrębnej własności lokali mieszkalnych, a ustawa o gospodarce nieruchomościami to uniemożliwia.

„Zwracamy się z apelem o pilną zmianę przepisów (…), aby właściciel gruntów jakim jest miasto stołeczne Warszawa, mógł ustanowić na rzecz spółdzielni prawo użytkowania wieczystego, co umożliwi korzystanie z przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych dot. odrębnej własności lokali" - można przeczytać w piśmie przesłanym do Sejmu.

Autorzy pisma podkreślają, że w „Energetyce" 4300 mieszkań stoi na terenach, co do których spółdzielnia nie ma tytułu prawnego - łącznie 44 ha terenów posiada nieuregulowany stan prawny. „Warszawiacy mieszkający w zasobach mieszkaniowych spółdzielni na gruntach nieuregulowanych nie mogą pozostawać gorszą częścią społeczeństwa" - konkluduje stanowisko. Pełna treść dostępna jest na stronie internetowej spółdzielni.

Reklama

Artis Iuris Kancelaria Prawna

Pomoc prawna świadczona przez **Radców Prawnych** obejmuje prowadzenie spraw w szczególności:

- **cywilnych** (spadki, odszkodowania, zasiedzenia, umowy),
- **rodzinnych** (rozwody, podziały majątku, władza rodzicielska),
- **gospodarczych** (windykacja należności, pełna obsługa przedsiębiorców),
- **administracyjnych** (skargi ,odwołania, wnioski),
- **mieszkaniowych** (spory deweloperskie, obsługa wspólnot),
- **pracowniczych** (wypowiedzenia, przywrócenia do pracy).

ul. Dobra 11 lok. 6, Warszawa

biuro@ai-kancelariaprawna.pl , tel. 690 876 653

www.ai-kancelariaprawna.pl

fot. M.I.

Sielce doczekały się boiska

Pod koniec lipca uroczyście otwarto nowe boisko wielofunkcyjne na Sielcach. Wstęgę przecięli przewodnicząca rady osiedla Krystyna Domańska, wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej Stanisław Kowalczyk oraz Prezes Zarządu Piotr Kłodziński. Następnie rozegrano pierwsze spotkanie w którym na przeciw siebie w ufundowanych przez osiedle strojach stanęli mieszkańcy Sielc.

Boisko o powierzchni 1800 mkw. znajduje się przy budynkach Czerniakowska 28A i 30. Nawierzchnia jest z trawy syntetycznej z drenażem, dzięki czemu można na nim grać w piłkę nożną, piłkę ręczną i koszykówkę - zamontowane są odpowiednie bramki i tablice z koszami. Całe boisko jest ogrodzone siatką o wysokości 4 metrów, a teren jest oświetlony i objęty monitoringiem. Obecnie boisko jest dozorowane przez pracownika administracji osiedla, który dba o porządek, otwiera i zamyka wejście oraz odpowiada za oświetlenie.

Prace trwały nieco ponad pół roku i zostały sfinansowane środkami z nadwyżki bilansowej biura Zarządu przyznanymi osiedlu Sielce uchwałą WZCz w 2013 roku. Koszt boiska wraz z urządzeniami to 540 tys. zł. W ciągu ostatnich kilku lat podobne boiska powstały także na osiedlach Idzikowskiego oraz Stegnach Południe.

© Piotr Maciejczak

BAZARKI Z SADYBY I SIELC PRZENIOSĄ NA BLUSZCZAŃSKĄ?

Targowiska na Sadybie oraz na Sielcach mogą być zmuszone zmienić swoje lokalizacje. Miasto kupcom z obu miejsc proponuje przenosiny pod Kopiec Powstania Warszawskiego w miejsce złomowiska przy ul. Bluszczańskiej.

Od strony estetycznej można mieć do nich sporo zastrzeżeń, jednak przez lata oba bazarki bardzo wrosły w lokalne społeczności, zakupy na nich stały się częścią swoistego rytuału dla wielu mieszkańców osiedli „Energetyki" i nie tylko. Z różnych powodów oba targowiska już wkrótce mogą zniknąć ze swoich dotychczasowych miejsc na Sadybie (róg św. Bonifacego i Powsińskiej) oraz Sielc (ul. Nehru przy Czerniakowskiej). Na Sadybie jest to ponad 100 stoisk, na Sielcach ponad 30.

W przypadku Sadyby powodem są kwestie reprywatyzacji - kawałek po kawałku teren był oddawany spadkobiercom, którzy wkrótce prawdopodobnie staną się właścicielami całego terenu. Ani miasto, ani obecni użytkownicy nie wiedzą, czy nowi właściciele będą zainteresowani utrzymaniem targowiska i zarabianiem na opłatach od kupców, czy zdecydują się na budowę apartamentowca. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Sadyby Północnej pozwala na terenie obecnego bazarku wybudować 11-piętrowy budynek z funkcjami mieszkaniowo-usługowymi z 12-kondygnacyjną dominantą w narożniku ulic Powsińskiej i św. Bonifacego. W przypadku Sielc konieczność wyprowadzki jest spowodowana planowaną (co prawda już od co najmniej kilku lat) budową tzw. Czerniakowskiej-bis.

Dlatego Urząd Dzielnicy Mokotów przedstawił kupcom propozycję nowej lokalizacji. Chce urządzić duży dzielnicowy bazar na działce przy Kopcu Powstania Warszawskiego przy ul. Bluszczańskiej. Obecnie znajduje się tam złomowisko, a do najbliższych zabudowań jest minimum kilkaset metrów - w jedną stronę do nowych budynków przy Bluszczańskiej i Bartyckiej, w drugą do bloków osiedla Sielce. Teren oferowany przez miasto jest na tyle duży - liczy blisko 10 tys mkw - że miałby służyć także innym targowiskom z terenu Mokotowa.

W ostatnim czasie odbyły się spotkania z przedstawicielami władz miasta, ale nie udało się dojść do porozumienia - deklaracje ze strony dzielnicy są bardzo ogólne i urząd chciałby deklaracje kupców, zanim przystąpi do jakichkolwiek prac, z kolei kupcy nie chcą niczego „w ciemno" deklarować ani podpisywać. Kupcy z Sadyby czekają na zwrot ostatniego kawałka działki przez miasto i na decyzje nowych właścicieli. Ich koledzy z Sielc na rozpoczęcie prac nad przebudową ulicy. A mieszkańcy mogą robić zakupy tam, gdzie zwykle… .

red.

W czwartej edycji ELM ponownie najlepsza Sadyba

Rozgrywki zakończyły się wręczeniem nagród ufundowanych przez Zarząd oraz rady osiedli Stegny Południe i Idzikowskiego. Zwyciężyła drużyna Sadyba przed Sadybiakosem. Trzecie miejsce dla Idzik 303. Emocji nie zabrakło do końca - po 18 kolejkach obie drużyny zdobyły tyle samo punktów, a o zwycięstwie w lidze przesądził bezpośredni mecz między kandydatami do tytułu. Równie zacięty pojedynek toczył się o trzecie miejsce na które do ostatniej kolejki szanse miały cztery zespoły. Finalnie najlepsi okazali się mieszkańcy Idzikowskiego z drużyny Idzik 303.

Podsumowanie sezonu i wręczenie nagród dla najlepszych odbyło się w OEK „Sadyba". Oprócz zawodników udział wzięli przedstawiciele Zarządu i rad oraz administracji osiedli na których toczyły się rozgrywki - Stegny Południe oraz Idzikowskiego. Ponadto puchary i nagrody ufundowane przez administrację i radę osiedla Idzikowskiego oraz radę osiedla Stegny Południe odebrali najlepsi strzelcy ligi i laureaci nagród fairplay.

W wiosennej edycji rozgrywek wzięło udział 10 drużyn. Podczas 90 spotkań padło blisko 1000 bramek. Spotkania rozgrywane były na dwóch boiskach w systemie mecz i rewanż. Kolejna runda rozpocznie się już we wrześniu. Każdy, kto ma minimum 25 lat, może zgłosić swoją drużynę, lub po prostu chęć dołączenia do jednej z drużyn już grających. Informacje pod adresem EnergetycznaLM@wp.pl oraz na Facebook'u https://www.facebook.com/EnergetycznaLM/.

fot. M.I.

Grzegorz Engelbrecht z Zarządu spółdzielni wręcza nagrodę zwycięskiej drużynie.

Mapy pokazały trudną ścieżkę do regulacji gruntów...

Spółdzielnia otrzymała opracowanie geodezyjne wykonane dla terenów dwóch osiedli - Stegien Północ i Idzikowskiego, które zostało zamówione w celu określenia które działki ewidencyjne objęte są roszczeniami - gdyby udało się ustalić istnienie działek, co do których nie ma roszczeń, władze Warszawy nie miałyby argumentów do odmowy uregulowania stanu prawnego takich nieruchomości. Opracowanie w większości przypadków dokumentuje jednak istnienie roszczeń, natomiast w odniesieniu do wielu działek osiedla Stegny Północ ujawnia tylko korespondencję spółdzielni z urzędem.

- Cały obszerny materiał (mapy oraz kilkanaście... metrów bieżących opisu) będzie teraz przedmiotem pogłębionej analizy i określenia dalszych czynności w porozumieniu z miastem stołecznym Warszawą. Sytuacje utrudnia fakt zmian organizacyjnych polegających na przekazywaniu spraw dekretowych z pionu gospodarki nieruchomościami do pionu prawnego w Urzędzie m.st. Warszawy. Jedno jest pewne – współdziałanie z miastem jest konieczne pomimo naszej nieufności do władz spowodowanej brakiem jakiegokolwiek postępu w regulacji prawnej w odniesieniu do dwóch naszych osiedli - komentuje opracowanie Piotr Kłodziński.

M6.

... a Trybunał Konstytucyjny pomaga rozwiązać problem

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepisy zeszłorocznej ustawy o gruntach warszawskich, która ma rozwiązać problem nieruchomości objętych tzw. dekretem Bieruta z 1945 roku są zgodne z konstytucją. Wejście w życie ustawy byłoby korzystne także dla procesów zmierzających do regulacji terenów w spółdzielni. Jest jedno „ale". Aby ustawa weszła w życie, musi podpisać ją Prezydent Andrzej Duda.

Najważniejszy przepis tzw. „małej ustawy reprywatyzacyjnej" z czerwca 2015 r. daje miastu prawo odmowy przekazania nieruchomości następcom dawnych właścicieli, jeżeli jest ona obecnie wykorzystywana na cele publiczne. Ustawę przygotowaną przez poprzedni parlament do Trybunału skierował tuż przed końcem swojej kadencji Prezydent Bronisław Komorowski. Zaskarżył on dwa z przepisów ustawy o gruntach warszawskich, które jego zdaniem miały ograniczać prawo własności. Jeden z nich rozszerza przesłanki odmowy uwzględnienia wniosku w sprawie uzyskania prawa do gruntu m.in. jeśli grunt ten jest wykorzystywany na cele publiczne lub został oddany w użytkowanie wieczyste. Drugi wprowadza umorzenie postępowania w sprawie wniosku, jeżeli nie jest możliwe ustalenie stron lub ich adresów.

Trybunał rozpatrywał skargę w pełnym składzie, co podkreśla rangę sprawy, ale i wyroku. Zdania odrębne do wyroku zgłosiło troje sędziów, ale dotyczyły one procedury orzekania, nie zaś kwestii merytorycznych. Wejście w życie ustawy oznacza zmianę sposobu myślenia o sprawach związanych z dekretem Bieruta. W kontekście spółdzielni mieszkaniowych ustawa zwraca uwagę na zmiany historyczne oraz prawa mieszkańców i spółdzielni. Leszek Kaczmarski, Członek Zarządu MSM „Energetyka" zwraca uwagę, że co prawda ustawa wprowadza bardzo szeroką definicję celu publicznego, który może być podstawą odmowy zwrotu nieruchomości, jednak nie wymienia wprost typów nieruchomości pożądanych z punktu widzenia mieszkańców spółdzielni. W tym sensie ustawa bardziej pomaga miastu niż spółdzielniom i ich mieszkańcom. Przepisy ukrócają działalność tzw. kuratorów - nieruchomości bez właścicieli do których zgłaszali oni roszczenia

- Ustawa o gruntach warszawskich zamyka bardzo długi okres niepewności co do stanu prawnego stołecznych nieruchomości, przywraca stan bezpieczeństwa prawnego - stwierdziła w uzasadnieniu wyroku sędzia Małgorzata Pyziak-Szafnicka. - Stabilizacja stosunków własnościowych ma duże znaczenie dla rozwoju kraju i miasta - dodała sędzia.

Z „Białej Księgi Reprywatyzacji", którą stołeczny ratusz upublicznił w połowie lipca wynika, że od 2003 r. zwrócono w Warszawie prawie 2,5 tys. nieruchomości. Nie jest to lista kompletna, gdyż decyzje sprzed 2003 r. będą dopiero stopniowo dopisywane w miarę spływania dokumentów z archiwów. W księdze jest też wykaz ponad 2,6 tys. toczących się aktualnie postępowań dekretowych.

M6.

PRZED NAMI SPORO PRACY

Ze wstępnej analizy map geodezyjnych wynika, że roszczenia do gruntów dotyczą całego osiedla Stegny Północ oraz całego osiedla Idzikowskiego. W przypadku Stegien Północ okazało się, że działek jest dużo więcej, gdyż aż 119 (z pierwszego opracowania geodezyjnego wynikało, że działek tych jest ok. 40). Czyni to sytuację jeszcze trudniejszą. Dwie z nich już zostały oddane byłym właścicielom. MSM „Energetyka" nie posiadając tytułu prawnego do gruntów nie jest tu stroną i o takich zdarzeniach dowiaduje się po fakcie.Opracowania również wykazały, co stwierdzam z olbrzymią przykrością, że przez te wszystkie lata władze miasta właściwie nic nie robiły w kwestii uregulowania stanu prawnego gruntów na obydwu osiedlach.

Uzyskane opracowanie geodezyjne będzie przedmiotem bardzo szczegółowej analizy oraz konsultacji z właściwymi radami osiedli. Zawiłość zagadnienia wymaga dużego nakładu pracy, umiejętności oceny przydatności posiadanej dokumentacji, uzupełnienia brakującej dokumentacji, biegłości w procedurach i umiejętności efektywnego egzekwowania naszych praw. Dlatego komisja ds. terenowo-prawnych RN zawnioskowała o wzmocnienie jej o obsługę prawną.

Wspomnieć należy, że w ostatnim czasie pojawiły się roszczenia do dwóch budynków oraz pawilonu użytkowego na osiedlu Stegny Południe. Nadal pozostaje nieuregulowany stan prawny siedmiu budynków na tym osiedlu. Ponadto wobec pojawiających się ofert sprzedaży roszczeń na rzecz spółdzielni, komisja ds. terenowo-prawnych w dalszych swoich działaniach rozważy i taki sposób rozwiązania problemu. Sytuacja wymaga bardzo wyważonych posunięć i poszukiwania rozwiązań zapewniających maksymalną korzyść przy minimalizacji kosztów.

Dużą pomocą przy regulacji stanu prawnego gruntów byłoby wprowadzenie zmian do naszego statutu. Mam tu na myśli, zaproponowaną przez komisję statutową, uchwałę nr 8; wariant II. W myśl tej uchwały w sytuacji, gdy mamy nieuregulowany stan prawny gruntów decyzję o ewentualnym wykupie gruntu mogłaby podejmować Rada Nadzorcza po konsultacji z właściwą radą osiedla. W chwili obecnej decyzja ta może być podjęta przez Walne Zgromadzenie Członków, które odbywa się raz w roku. W momencie, gdy pojawia się możliwość uregulowania stanu prawnego gruntów odwlekanie decyzji do WZCz może być poważnym zagrożeniem dla załatwienia sprawy.

Krystyna Śmigielska, przewodnicząca komisji ds. tereno-prawnych RN

Reklama

BUDŻET OBYWATELSKI: 19 ZWYCIĘSKICH PROJEKTÓW Z SADYBY I STEGIEN

Po raz kolejny w zgłaszaniu projektów i następnie w głosowaniu dopisali mieszkańcy spółdzielni. W przyszłym roku z budżetu obywatelskiego na terenach osiedli zostaną przeprowadzone inwestycje infrastrukturalne, skorzystać będzie można z ciekawych zajęć dla dzieci i dorosłych, wzbogacą się placówki edukacyjne.

Wśród zgłoszonych projektów tradycyjnie znalazły się przygotowywane i wspierane przez administracje osiedli i OEK „Sadyba". Znaczna ich część zyskała poparcie i będzie wykonana w przyszłym roku. Tereny „Energetyki" znalazły się bowiem w ścisłej czołówce pod względem liczby zwycięskich projektów. Sadyba i Stegny (Rejon D) to obszar w którym do realizacji zakwalifikowano najwięcej projektów w skali całej Warszawy - 19 (ex aequo z obszarem 2 na Białołęce), zaś w Rejonie F obejmującym Sielce jest to 17 projektów. I tak finansowanie na dwa spośród zgłoszonych przez siebie projektów otrzyma OEK „Sadyba". Będą to warsztaty teatralne i fotograficzne. Aż cztery projekty zrealizowane zostaną na Stegnach Południe. To zajęcia dla dzieci i wyposażenie sali do terapii integracji sensorycznej w szkole przy Barcelońskiej 8, cykl sąsiedzkich wyprzedaży garażowych, parking - stojaki na rowery przy ul. Sobieskiego oraz odciążenie pasa ruchu ul. św. Bonifacego przy ZSI Nr 62. Na sąsiednich Stegnach Północ doposażony zostanie plac zabaw przy ul. Kaspijskiej. Niewątpliwie pozytywna zmiana czeka mieszkańców Idzikowskiego, którzy zyskają 30 platanów posadzonych wzdłuż ul. Czerniakowskiej. Osłonią one nieco osiedle od tej ruchliwej arterii. Wcześniej „barierą" taką były duże billboardy reklamowe usunięte w zeszłym roku.

Dwa najkosztowniejsze projekty realizowane w Rejonie D i również pożyteczne z punktu widzenia mieszkańców spółdzielni, to park przy ulicy Bernardyńskiej (350 000 zł) - projekt wspierany przez administrację osiedla, oraz ścieżka dla Jeziorka Czerniakowskiego (249 000 zł) - ten pomysł uzyskał największe poparcie wśród głosujących na Sadybie i Stegnach.

Na Sielcach dzięki budżetowi obywatelskiemu pojawi się m.in. 50 drzew owocowych, 44 ławki dla spacerowiczów, czy sezonowe kino plenerowe. Tradycyjnie już w tym rejonie dużym poparciem cieszą się projekty zgłaszane przez placówki edukacyjne, w tym najkosztowniejszy projekt (248 000 zł) polegający na usunięciu niebezpiecznych drzew oraz remoncie nawierzchni na terenie boiska szkoły nr 190 przy ul. Zwierzynieckiej.

Dajmy miastu się wykazać

923 głosy zdobył najkosztowniejszy projekt w Rejonie D zakładający utworzenie parku na tyłach bloków Bernardyńska 4, 6, 10 i 12. Pomysłodawczynią jest mieszkanka wspólnoty z Bernardyńskiej 4, ale z parku korzystać będą mieszkańcy całego osiedla. Za 350 tysięcy złotych zostanie usunięty gruz i nieczystości oraz wyrównany teren. Wycięte zostaną chore drzewa i samosiejki. Powstaną alejki gruntowe wysypane żużlem, wzdłuż których staną ławki i kosze na śmieci. Przybędzie masa roślinności. Słowem dość efektowny park.

I takim właśnie projektom służy budżet obywatelski i takie pomysły warto popierać. Nie powinny być z niego finansowane naprawy chodników, czy remonty toalet w szkołach. To zadania samorządu, na które przeznaczone są nasze podatki. Ideą budżetu obywatelskiego jest sfinansować coś „ekstra" dla mieszkańców. Równy chodnik czy pomoce dydaktyczne w szkole nie są ekstra - powinny być standardem, o który dbają władze miasta. Nie wyręczajmy ich.

red. nacz.

Senior z kopertą. Przyłącz się do akcji

Rada osiedla Sadyba w lipcu powołała czteroosobowy Zespół ds. Seniorów. Do jego głównych zadań należy współdziałanie z Ośrodkiem Edukacji Kulturalnej Sadyba w realizacji przyjętego „Programu działań na rzecz Seniorów". W ramach tego programu wspólnie z Centrum Medycznym „Sadyba" została uruchomiona akcja Koperta Życia. Inicjatywa skierowana jest do osób przewlekle chorych, starszych, samotnych i polega na umieszczeniu w specjalnie przygotowanych kopertach najważniejszych informacji o stanie zdrowia, przyjmowanych lekach, alergiach na leki, kontaktach do najbliższych, danych osobowych. Koperta będzie cenną pomocą w razie potrzeby dla służb medycznych – lekarzy i ratowników medycznych. Pakiet z takimi informacjami powinien być przechowywany w lodówce, czyli miejscu, które jest prawie w każdym domu i zarazem jest łatwo dostępne. „Koperta" jest dostępna w OEK Sadyba. Do udziału w akcji zachęcają lekarze i pracownicy pogotowia ratunkowego.

Od października także we współpracy z Centrum Medycznym „Sadyba" zostanie zorganizowany cykl wykładów specjalistów z zakresu medycyny skierowany szczególnie do osób starszych. Wykłady będą uczyć postępowania w przypadku choroby Alzhaimera lub Parkinsona, chorób układu krążenia, dolegliwości przewodu pokarmowego, zdrowego odżywiania się.

Bogdan Szurmak
Przewodniczący Zespołu ds. Seniorów Rady Osiedla Sadyba

Reklama

Tadwil NIERUCHOMOŚCI

Skup Zamiana nieruchomości Oddłużanie
Negocjacje z wierzycielami Bezpłatne porady prawne Transakcja do 24 h

Jeżeli:
- Państwa mieszkanie lub inna nieruchomość jest zadłużona,
- Państwa mieszkanie stanowi przedmiot zastawu lub innych zabezpieczeń
- została wszczęta egzekucja komornicza i Państwa mieszkanie będzie licytowane
- jesteście Państwo spadkobiercami/właścicielami ułamkowej części nieruchomości
- z powodu rozwodu/choroby/wyjazdu lub innych czynników losowych chcecie Państwo szybko sprzedać mieszkanie

Prosimy o kontakt a wtedy:
- pomożemy uniknąć licytacji
- pomożemy podpisać ugodę z wierzycielami
- pomożemy w zamianie nieruchomości
- kupimy państwa nieruchomość za gotówkę
- pomożemy uzyskać lub zrestrukturyzować kredyt bankowy

Dzięki współpracy z naszą firmą:
- posiadają państwo gwarancje szybkiej sprzedaży nieruchomości na bardzo dobrych warunkach,
- gotówkę otrzymają państwo praktycznie od ręki,
- unikną państwo nieprzewidzianych kłopotów oraz wielu dodatkowych kosztów

Nasza specjalizacja to:
- zamiana nieruchomości (dotyczy również szukania nowej nieruchomości)
- zakup nieruchomości i udziałów w nieruchomości za gotówkę
- pożyczki konsolidacyjne pod zastaw nieruchomości
- bankowe kredyty/pożyczki hipoteczne
- oddłużanie i spłata zobowiązań
- negocjacje z wierzycielami
- bezpłatne porady prawne
- upadłość konsumencka
- bezpłatny dojazd do klienta

Tel. 501 08 98 98 | e-mail: biuro@tadwil.pl | www.tadwil.pl

KORZENIE MOKOTOWA: STULECIE PRZYŁĄCZENIA MOKOTOWA DO WARSZAWY

100 LAT TEMU MOKOTÓW ZE WSI STAŁ SIĘ MIASTEM

Mokotów ma ponad sześćsetletnią historię. Tylko przez ostatni wiek związany jest z Warszawą. W tym roku mija dokładnie 100 lat od przyłączenia do stolicy, której kształt znacznie odbiegał od dzisiejszego Mokotowa.

fot. Fotopolska.eu

Od 1910 roku pomiędzy ulicami Topolową, Polną i Nowoaleksandrowską (dziś Puławska) istniało nowoczesne lotnisko, zamknięte w latach 30-tych, gdy w Warszawie zaczęło funkcjonować lotnisko na Okęciu.

„To była rewolucja. W kwietniu 1916 r. decyzją niemieckich władz okupacyjnych Warszawa powiększyła się jak nigdy wcześniej. Liczba mieszkańców zaczęła zbliżać się do miliona" - pisał w Magazynie Stołecznym wybitny varsavianista i dziennikarz Jerzy S. Majewski. Na mocy rozporządzenia generała-gubernatora warszawskiego Hansa Hartwiga von Beselera, obszary gmin znajdujące się dotąd poza granicami miasta, 1 kwietnia 1916 r. stały integralną jego częścią. Wskutek przesunięcia granic liczba ludności powiększyła się o 109 tys. mieszkańców. Do Warszawskiej gminy miejskiej wcielono m.in. całą gminę Mokotów, miejscowości Powązki, Grochów, Czerniaków czy Siekierki. Tak oto Mokotów stał się Warszawą.

Od początku istnienia syreniego grodu przestrzeń miasta zwiększała się kosztem wsi przyległych. Nie inaczej było w przypadku Mokotowa. Na historię dzielnicy składają się bowiem dzieje kilkunastu wsi leżących przed wiekami na tym terenie. Wzmianki o niektórych pochodzą nawet z przełomu XII i XIII wieku. Są więc starsze od samej Warszawy, której lokację datuje się na przełom XIII i XIV stulecia. Wymieńmy dla porządku choćby Milanowo (dzisiejszy Wilanów), Powsino, Służewo, Czerniakowo, Siedlce (dzisiejsze Sielce) oraz Mokotowo. Ta ostania, po raz pierwszy w dokumentach pojawia się w 1367 r. „Nazwa Mokotów pochodzi od wczesnośredniowiecznej nazwy osobowej Mokot. Miał to być rzekomo osadnik na tych ziemiach" - czytamy w przewodniku turystycznym „Warszawa" autorstwa Karola Mórawskiego i Wiesława Głębockiego. Aleksander Gieysztor w książce „Dzieje Mokotowa" rozwiewa nadzieje na temat „szlacheckich" korzeni nazwy: „Jest to nazwa dzierżawcza i nie wywodzi się z jakiegoś mon coteau, jak chciano w XVIII wieku". Chodzi tu oczywiście o sentymentalne ustronie księżnej marszałkowej Izabelli Lubomirskiej nazwane tak w myśl panującej wówczas mody po francusku „Mon Coteau" (moje wzgórze). Obszar administracyjny obecnej dzielnicy Mokotów odbiega rzecz jasna znacznie od historycznych granic średniowiecznych dóbr mokotowskich.

Osią tutejszego osadnictwa był trakt wiodący w kierunku Piaseczna i Grójca (dzisiejsza ul. Puławska). Wieś rozciągała się po obu jego stronach zajmując rozległy obszar od obecnego placu Unii Lubelskiej, ul. Polnej i alei Wyzwolenia, co stanowiło jej północną granicę. Dalej przebiegała ona wzdłuż ul. Rakowieckiej do alei Żwirki i Wigury, następnie Racławicką i Odyńca do ul. Puławskiej. Wschodni obszar wsi ciągnął się wzdłuż skarpy wiślanej w kierunku Królikarni, graniczył z bagienną doliną (dzisiejsza ul. Piaseczyńska) i docierał do ul. Sobieskiego, Belwederskiej, aż wreszcie do placu Unii Lubelskiej. Sam plac będący częścią monumentalnego założenia urbanistycznego, osi Stanisławowskiej, od końca XVIII w. był południową granicą miasta z wybudowanymi przez Jakuba Kubickiego w latach 1816-18, rogatkami przejazdowymi. Warszawa zajmowała przestrzeń wyznaczoną obwodem wałów Lubomirskiego z 1770 r. Za rogatkami zaczynał się zupełnie inny świat, a miasto balansowało na granicy dwóch różnych rzeczywistości. „Po jednej stronie placu od Klonowej po Polną wyrastały wielkomiejskie niebotyki, jak wówczas nazywano wysokie budynki. Po drugiej ciągnęło się zajmowane przez rosyjskie wojsko Pole Mokotowskie, stały niewielkie domki, były też ugory i ziemianki, w których gnieździli się bezdomni" - pisał Jerzy Majewski w „Spacerowniku".

Częściowe zniesienie ograniczeń fortecznych w 1911 r., następnie przyłączenie do miasta okolicznych gmin w kwietniu 1916 r. nie zmieniło od razu dotychczasowych przedmieść w tętniącą życiem metropolię. Nawet „Przewodnik po Warszawie dla przyjezdnych na rok 1922" określał Mokotów jeszcze mianem wsi.

Jak zatem wyglądała nasza dzielnica 100 lat temu? Pamiętajmy, że dzieje Mokotowa to historia kilkunastu podwarszawskich wsi, składających na obraz współczesnej dzielnicy. Przyłączone tereny opisuje „Plan Stołecznego m. Warszawy" wydany przez zakład F. Kasprzykiewicza w 1918 r. Historyczna część Mokotowa, koncentrująca się wyraźnie po obu stronach ul. Nowoaleksandryjskiej (ul. Puławska) jest tutaj określona ścisłym, choć uporządkowanym układem ulic, przy których sukcesywnie zaczyna pojawiać się zabudowa. Sielce również pochwalić się mogą czytelną, choć zdecydowanie bardziej luźną strukturą sieci drożnej. Jeszcze przed II wojną światową tereny te zdawały się określać kres miasta. Za parkiem Sieleckim w stronę najbardziej odległych zakątków dzielnicy ciągnęły się łany pól i łąk niewiele różniące się od tych, które podziwiać można na obrazie „Widok łąk Wilanowskich" Canaletta. Ten rozległy, jakże pozbawiony wielkomiejskości krajobraz dolnego Mokotowa urozmaicają występujące gdzieniegdzie skupiska wsi i folwarków. Największą dominantą są niewątpliwie starorzecza Wisły oraz wydzielony kompleks terenów zieleni istniejący do dziś przy ul. J. Sobieskiego w formie ogrodów działkowych. Uwagę przykuwa również przebieg tras dwóch kolejek, Grójeckiej i Wilanowskiej, przy czym należy pamiętać, że świetność tej drugiej zakończyła się z chwilą wybuchu I wojny światowej. Później z krajobrazu miasta sukcesywnie znikały poszczególne odcinki trasy.

Mokotów w 1916 r. liczył około 22 tys. mieszkańców - mniej niż dziś mieszka na Stegnach. Dzielił się na trzy wyraźne części: Mokotów-Miasteczko, Mokotów-Fabryczny i Mokotów-Wieś. Ta ostatnia zajmowała obszar od wylotu ul. Dolnej w kierunku Królikarni i ciągnęła po obu stronach dzisiejszej ul. Puławskiej. To właśnie wzdłuż tego traktu, biegnącego niemal równolegle do korony skarpy wiślanej dostrzegamy najwięcej obiektów wartościowych pod względem historycznym. Wspomniana wyżej posiadłość księżnej Lubomirskiej, czy zespół pałacowo-parkowy w Królikarni z pałacem uchodzącym za najwybitniejszy przykład polskiej odmiany klasycyzmu, to jedne najcenniejszych pereł Mokotowa. Nasze rozważania zakończmy w dawnym parku księżnej Izabelli. Od połowy XIX w. park należał do zamożnej rodziny Szustrów. Na początku XX w. dolną część ogrodu wydzierżawiono i przeznaczono na zabawy ludowe, tańce i widowiska na wolnym powietrzu. Było to jedno z najbardziej atrakcyjnych miejsc ogrodowo-rozrywkowych Warszawy. W parku działała karuzela, na estradach odbywały się przedstawienia.

Sześćsetletnia historia Mokotowa bogata jest w różne wydarzenia, różne funkcje, jakie na przestrzeni wieków pełnił: od skromnej osady, poprzez rezydencje królewskie, magnackie aż do wielkomiejskiego ośrodka. Od początku XX w., z przedmieścia zmieniła się w nowoczesne centrum mieszkaniowo-usługowe. Dziś jest najchętniej wybieraną do zamieszkania dzielnicą Warszawy. Zupełnie jak dawniej, kiedy urokami romantycznego i malowniczego Mokotowa zachwycali się Zygmunt Vogel, Canaletto, czy litograf Franciszek Szuster.

Hubert Habrat

Z ŁOKCIAMI NA PARAPECIE. NOTUJE HELENA KOWALIK

Dzień dobry, sąsiedzie

Często bywam w Miasteczku Wilanów. Spaceruję, pchając przed sobą wózek z kilkumiesięcznym wnukiem. Jestem tam osobą obcą, zajęta dzieckiem nie zawarłam nawet przelotnych znajomości. A mimo to, mam przyjemność nawet kilka razy w ciągu jednego popołudnia odpowiedzieć na czyjeś „dzień dobry". To, że kłaniają się przechodzące obok młode pary, biorę na konto wdzięku niemowlaka. Bo panie zazwyczaj zapuszczają żurawia do wózka. Ale jak wytłumaczyć uprzejme „dzień dobry" osiedlowego ogrodnika, czy kogoś z obsługi technicznej administratora budynków? (Poznaje ich po służbowych kombinezonach i narzędziach, które niosą). Dodam jeszcze, że ta przyjemność spotyka nie tylko mnie. Nie wiem, czy to dobre wychowanie wyniesione z domu? Wszyscy pracownicy administracji mieliby to szczęście? Czy może efekt jakiegoś szkolenia w zakresie tzw. stosunków międzyludzkich? Ale stwierdzam, że w miasteczku Wilanów kłanianie się starszej, nieznanej osobiście osobie jest powszechne.

A w moim bloku, gdzie mieszkam już ponad 30 lat, mąż dozorczyni nikomu nie mówi dzień dobry. Taki stan już trwa kilkadziesiąt lat. Przywykliśmy. Zwłaszcza, że ten pan nigdy nikomu nie ubliżył, nie wszedł w paradę. Cichy, spokojny, chyba po prostu nie wie, że wypada ukłonić się kobiecie, którą mija się codziennie od lat.

Życzliwość. Na Stegnach ciągle deficytowe słowo. Czy my jesteśmy inni, niż mieszkańcy osiedla w Wilanowie? Skądże! Przecież często tam mieszkają nasze dorosłe dzieci. Czy oni się uśmiechają, bo żyje im się lepiej w ładnym otoczeniu? Nie sądzę. Architektura domów rzeczywiście wygrywa w porównaniu z naszą wielką płytą, ale za to my mieszkamy jak w parku, a u nich zieleni tyle, co kot napłakał.

Co zatem sprawiło, że w dniu wyborów do naszej rady osiedla na drzwiach wejściowych do bloków pojawiły się anonimowe kartki z następującym apelem: „Drodzy Mieszkańcy. W związku ze zbliżającym się zebraniem osiedlowym chcielibyśmy w imieniu mieszkańców, aby zostali wybrani nowi członkowie RO. W obecnym składzie znajdują się osoby, których celem są własne interesy. Korupcyjny charakter tego układu przejawia się w sprzedaży parkingów pod budowę, wykonywaniem różnego rodzaju płatnych usług na terenie osiedla, mobbingowaniu pracowników. Liczymy na Państwa udział w zebraniu osiedlowym i poparcie niżej przedstawionych kandydatów (tu osiem nazwisk). Są to osoby rozsądne, godne zaufania, nieskorumpowane, cieszące się nienaganną opinią".

Na zebraniu okazało się, że apel był fałszywką. Wymienieni na kartce kandydaci nie życzyli sobie takiego poparcia, bo działając w poprzedniej kadencji - zaprzeczają istnieniu korupcyjnego układu rady z kierownictwem osiedla.

Po co więc ten makiawelistyczny pomysł? Żeby narozrabiać na zebraniu? Bo może wtedy niezorientowani w intrydze wyborcy oddadzą głosy na tych, którzy będą najgłośniej krzyczeć o konieczności walki z korupcją. (Oczywiście bez podania faktów). Intryga się nie udała, ludzie zorientowali się w intencjach awanturników i wybrali inne osoby; większość z nich już sprawdziła się w społecznym działaniu.

Od pierwszej chwili zebrania osiedlowego czytelne były konfiguracje glosujących. Jedni - zdecydowana większość - okazali się zwolennikami dotychczas działającej rady i dążyli do tego, aby trzon jej starego składu przeszedł w wyborach. W drugiej, znacznie mniejszej grupce, ale bardzo hałaśliwej, ciągle interweniującej w sprawach formalnych, prym wiodły dwie osoby - pan, który od dwóch lat składa skargi na męża dozorczyni, co jest następstwem konfliktu z 2014 roku, gdy między mężczyznami doszło do rękoczynów - poszło o połamane w czasie wichury gałęzie, sprawa jest w sądzie; oraz były członek RO, który domagał się, aby posiedzenia były nagrywane od a do zet a następnie w surowej, niezredagowanej wersji udostępniane mieszkańcom. W poprzedniej kadencji sprzeciwił się temu przewodniczący twierdząc, ze wystarczy upublicznienie sprawozdań. Padły więc oskarżenia o ubeckie manipulowanie prawdą, „zamykanie praworządnych ust". Mimo to wniosek nie przeszedł.

Obie grupy łączyło jedno: emerytalny wiek większości kandydatów. Zastanawiam, czy ta łatwość w nazywaniu przeciwnika ubekiem, chęć nagrywania rozmów, nie jest pamiątką po PRL? Może dlatego młodym mieszkańcom Wilanowa, pogardliwe nazywanym przez niegdysiejszych przybyszy do stolicy „słoikami", tak łatwo przychodzi powiedzieć obcej osobie dzień dobry, bo nie mają naszych historycznych już doświadczeń?

A wracając do spaceru po miasteczku Wilanów. Zauważyłam, że w martwych już pniach dużych drzew porobione są okienka (za szybką), w których leżą książki. Można przeczytać i odłożyć z powrotem. A gdyby u nas porobić podobne schowki? Nic tak nie rozszerza horyzontów, jak czytanie.

Helena Kowalik - dziennikarka i reportażystka, autorka 11 książek i setek reportaży. Mieszkanka Stegien z kilkudziesięcioletnim doświadczeniem.

Telewizja wyremontowała im kuchnię!

Bohaterkami jednego z odcinków programu „Polowanie na mieszkanie" emitowanego przez TVN zostały mieszkanki Bernardyńskiej - trzypokoleniowa rodzina składająca się z babci Elżbiety, mamy Beaty Woźniakowskiej i piętnastoletniej Julki. Dzięki programowi dziś posiłki jedzą w zupełnie nowej kuchni.

- To była dla nas ogromna przygoda, którą zapamiętamy do końca życia. Moja córka idzie do szkoły gastronomicznej, a kuchnię miałyśmy z lat 70-tych, z lat młodości jej babci. Nie było żadnego potencjału do pomocy i rozwijania nowego fachu córki. I los chciał, że spotkałyśmy Dorotę Szelągowską [prowadząca program] w sklepie meblowym, w którym szukała ona uczestników do programu - opowiada pani Beata. - Chciałyśmy kupić stolik do dużego pokoju, wyszłyśmy bez stolika natomiast „upolowane" do udziału w programie z obietnicą, że będziemy mieć za trzy dni nową kuchnię! To było jak sen - dodaje.

Cała realizacja programu faktycznie trwała trzy dni i zakończyła się gruntowną przemianą kuchni. Prace przebiegały profesjonalnie i z wielką kulturą pracujących osób, co docenili także sąsiedzi. - Na karteczce w windzie była informacja o sytuacji i intensywnych pracach przez cały dzień i sąsiedzi dopisywali swoje życzenia - rysowali uśmiechnięte buźki i życzyli powodzenia w pracy - podsumowuje swoją przygodę pani Beata. Także realizatorzy bardzo chwalili sobie miłe przyjęcie ekipy przez mieszkańców bloku oraz współpracę z administracją osiedla w czasie remontu. Metamorfozę kuchni można zobaczyć - program „Polowanie na mieszkanie" dostępny jest w Internecie (serwis Player.pl, odc. 5).

fot. arch. pryw.

Kolonia z mistrzem świata

fot. Apetyt na Aktywność

Kolejne już lato działające na Stegnach stowarzyszenie Apetyt na Aktywność zorganizowało wakacyjne kolonie. W tym roku wybór padł na ośrodek położony w lesie nad samym jeziorem w Augustowie. Słoneczna pogoda sprzyjała uprawianiu sportów wodnych oraz grom i zabawom terenowym. Nie zabrakło zajęć sportowych, warsztatów teatralnych z mini spektaklami, a także wycieczek: statkiem tzw. Szlakiem Papieskim i autokarem połączonej ze zwiedzaniem najciekawszych zabytków Suwalszczyzny. Niespodzianką była wizyta prawdziwego mistrza - kajakarza Adama Wysockiego, który jest dwukrotnym mistrzem świata, trzykrotnym mistrzem Europy i brał udział w czterech igrzyskach olimpijskich. Opowiedział on uczestnikom kolonii o swoich sukcesach i walce z przeciwnościami losu. Tradycyjnie już kolonia zakończyła się przy ognisku uroczystym rozdaniem nagród i dyplomów dla uczestników.

Od września stowarzyszenie rozpoczyna kolejny sezon działalności. Zajęcia odbywają się przy ul. Soczi 6. Wśród atrakcji m.in. gimnastyka usprawniająca dla pań oraz spotkania z podróżnikami, które odbywają się w sali konferencyjnej w administracji osiedla Stegny Północ. Pierwsza powakacyjna prelekcja z pokazem zdjęć pt. "Islandia - wyspa lodu, wody i ognia" odbędzie się 21 września o godz. 19.00. Na wrzesień zaplanowano również kolejną autokarową wycieczkę na trasie Dolny Śląsk-czeskie zamki-Skalne Miasto. Szczegóły dotyczące działalności oraz oferty stowarzyszenia znaleźć można w holu pawilonu przy ul. Soczi 6 oraz pod numerem telefonu 601 736 573.

Elżbieta Wróblewska

Lato w Klubie na Sadybie

fot. OEK Sadyba

Lato w Klubie - tak nazywały się zajęcia zorganizowane w ośrodku przy Korczyńskiej. Trwały przez pierwsze dwa tygodnie wakacji i wzięły w nich udział dzieci w wieku 6-12 lat. Tegoroczna oferta wakacyjnego wypoczynku obfitowała w wiele ciekawych wydarzeń. Wśród atrakcji znalazły się zajęcia stacjonarne (integracyjne, plastyczne i taneczne) oraz zajęcia w plenerze (rekreacyjno-sportowe, wystawa zdjęć).

Uroczysta inauguracja całej akcji „Lato w mieście" miała miejsce w Parku Agrykola pod hasłem „Bądź bezpieczny latem w mieście". W kolejnych dniach uczestnicy akcji odwiedzili pływalnie (OSiR Polna) oraz grali w kręgle w Parku Kultury w Powsinie. W ośrodku pojawił się „Sugar Man" i poprowadził pokaz oraz degustacje waty cukrowej, a w Parku Dygata odbyły się zajęcia integracyjne i rekreacyjno-sportowe.

W drugim tygodniu dzieci bawiły się na zajęciach plenerowych i na wystawie zdjęć Zbyszka Siemaszki zorganizowanej przez Dom Spotkań z Historią. Z kolei Przystanek Historia Centrum Edukacji IPN im. Janusza Kurtyki zaprosił dzieci na warsztaty pt. „Orzeł Bielik". Dobrą zabawę dzieci miały także podczas zajęć zumby, które odbyły się w ośrodku. Akcję Lato w Klubie zakończyło wyjście do kina i uroczyste rozdanie dyplomów oraz smacznego upominku.

Paulina Gręda, OEK Sadyba

Wyjaśnienie, czyli co zbiera ABI w spółdzielni

W jednym z poprzednich numerów M6 przeprowadziliśmy rozmowę z Adamem Myziakiem pełniącym obowiązki administratora bezpieczeństwa danych (ABI) w spółdzielni (Dane dobrze ukrywane, nr 3(103)/2016). Czytelników zaniepokoiło sformułowanie: „W „Energetyce" jestem odpowiedzialny również za sporządzenie i prowadzenie wszelkiej dokumentacji dotyczącej danych osobowych, tej wymaganej i tej niewymaganej przepisami (...)". Pojawiły się pytania, czy spółdzielnia gromadzi więcej informacji niż wymaga to prawo? O wyjaśnienie poprosiliśmy autora słów: „Sformułowanie dokumentacja wymagana i niewymagana przepisami odnosi się do dokumentacji takiej jak polityka bezpieczeństwa informacji oraz procedur wewnętrznych, niewymaganych przepisami wprost, ale mających realny wpływ na bezpieczeństwo danych przetwarzanych w MSM „Energetyka". Dane osobowe członków spółdzielni przetwarzane są wyłącznie na podstawie art. 23 ust. 1 pkt. 2 ustawy o ochronie danych osobowych, który mówi, że „przetwarzanie danych [osobowych] jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla zrealizowania uprawnienia lub spełnienia obowiązku wynikającego z przepisu prawa".

OGŁOSZENIA

NIERUCHOMOŚCI

- Zamienię mieszkanie 3 pok. 75 m², Sielce, na 3 pok. 50-55 m². Sielce, Sadyba, Stegny. Tel. 788 633 188.
- Zamienię własnościowe 3 pok. 56 mkw, szczytowe IV piętro, Sadyba. W bardzo dobrym stanie technicznym, na podobne na parterze lub na I piętrze w niskim budynku na Sadybie. Tel. 501 158 230.
- Do wynajęcia miejsce postojowe. W garażu podziemnym wielostanowiskowym, dobrze usytuowane, przy ulicy św. Bonifacego 66. Tel. 696 242 767.
- Miejsce postojowe przy ul. Bonifacego 66 wynajmę. Tel. 604 792 020.
- Wynajmę miejsce postojowe w garażu przy ul. Egejskiej 15. Kontakt 667 033 829.
- Sprzedam działkę budowlaną 5000 m² za Zalesiem Dolnym do zabudowy jednorodzinnej i bliźniaczej. Wszystkie media. Miejscowość stałych mieszkańców. Tel.: 604 135 178.
- Działka budowlana 1602 m² w osiedlu domków jednorodzinnych Krupia Wólka 3 km za Zalesiem Górnym. Doprowadzona woda i energia elektryczna z przydziałem mocy. Sprzedam bezpośrednio. Tel. 600 765 217.
- Tanio sprzedam działkę leśną rekreacyjną 2100 m². Gmina Młynarze n. Narwią. Tel. 22 841 83 15.
- Tanio sprzedam działki rekreacyjne 2x800 m² nad Narwią - Dzbądzek. Tel. 501 507 556.
- Sprzedam działkę we wsi Goryn koło Radomia. Pow. 2200 m², prąd i woda. Możliwość zabudowy. Księga wieczysta. Tel. 698 994 886.
- Odstąpię działkę pracowniczą, Sadyba, ul. Augustówka. Tel. 505 332 767.

USŁUGI REMONTOWE

- Profesjonalna porada w zakresie architektury wnętrz w przystępnej cenie. Tel. 603 670 298.
- Adam, złota rączka. Szybko, tanio, solidnie. Referencje. Wszystko co może się zepsuć można naprawić. Kran, gniazdko, drzwiczki, żelazko. Dojazd i wycena gratis, drobne prace od ręki. Tel. 886 138 679.
- ELEKTRYK. Tel. 503 563 035. Szeroki zakres, solidnie, terminowo. Monitoring, alarmy, projekty. Usterki, awarie, nowe instalacje.
- A-Z remonty. Osobiście, solidnie, TANIO! Cyklinowanie, gładź gipsowa, malowanie, glazura, terakota, hydraulika, elektryka itp. Tel. 793 97 44 81. MOKOTÓW.

DROBNE

Cyklinowanie parkietu, bezpyłowo. Układanie. Profesjonalnie z gwarancją. Tel. 601 347 318.

Hydraulika, gaz. Zenek. Tel. 691 718 300.

Malowanie, tapety, gładzie, glazura, hydraulika, elektryka i inne remontowe. Tel. 886 365 350.

Naprawa, serwis, regulacja okien. Wymiana uszczelek. Montaż nawiewników okiennych, żaluzji, rolet, moskitier, plis, zabezpieczeń do okien, ul. Kozłowskiej 1. Tel. 22 296 06 96.

Usługi remontowe i wykończeniowe: glazura, terakota, malowanie, gładź, hydraulika, elektryka, szafy wnękowe, meble kuchenne, panele. Solidnie. Tel. 534 171 786.

Usługi remontowe, odnawianie, odświeżanie, hydraulika, elektryka. Robert, tel. 506 854 153.

Łazienki, kuchnie: glazura, kamień. Hydraulika, elektryka, tapety, malowanie, parkiety, panele. Solidnie i niedrogo. Tel. 735 705 260.

Remonty kompleksowo, glazura, hydraulika, malowanie, elektryka. Solidnie. Tel. 602 378 608.

Zakład Tapicerski z wieloletnim doświadczeniem poleca swoje usługi, tel. 22 842 94 02, 502 250 803, 22 618 18 26.

Żaluzje, rolety, plisy, moskitiery. Profesjonalnie, z gwarancją. Tel. 501 572 800.

EDUKACJA

Język angielski dla młodzieży i dorosłych w szkole z indywidualnym tokiem nauczania i gwarancją skuteczności. Z ogłoszenia - książki gratis, tel. 695 213 864.

Angielski u doświadczonej nauczycielki - dzieci powyżej 10 lat, młodzież, studenci. Niedrogo. Tel. 888 751 452.

ANGIELSKI - korepetycje dla dorosłych i dzieci. Doświadczona lektorka, własne materiały. Z dojazdem lub bez. Tel. 516 951 170.

Niemiecki z nauczycielem: szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum, technikum: korepetycjeniemiecki@onet.eu.

Język niemiecki na wszystkich poziomach zaawansowania. W domu u lektora (studentka germanistyki UW) albo u kursanta. 60 min. - 35 zł, 90 min. - 50 zł. Zapraszam. Tel. 570 568 031.

Młoda i miła nauczycielka języka polskiego udzieli korepetycji lub dodatkowych lekcji z zakresu pisania różnego typu tekstów. Tel. 663 329 438, lub szelwina@wp.pl.

Korepetycje fizyka i matematyka, student 5 roku Politechniki, udzielam korepetycji na miejscu i u siebie. Niedrogo. Zakres: gimnazjum, liceum, technikum. Tel. 514 491 109.

Fizyka-korepetycje, autor podręczników, doświadczony pedagog, tanio, gimnazjum, liceum, technikum Tel. 22 842 00 59.

ZDROWIE I URODA

Manicure, pedicure, henna, kosmetyka, przedłużanie rzęs i włosów, makijaż permanentny. Atrakcyjne ceny. Salonik Urody Beauty. Kaukaska 7. Tel. 662 446 336.

Salon Isabelle zaprasza na usługi fryzjerskie oraz kosmetyczne. Ul. Czerniakowska 28A. Pon., śr., pt. w godz. 11-19, wt., czw., sob. 9-15. Tel. 607 767 325.

Pedicure leczniczy - stopa cukrzycowa, hiperkeratozy, nagniotki, usuwanie odcisków, modzel na śródstopiu, wrastające paznokcie, zakładanie klamer. Wilanów, tel. 660 77 44 75.

Piękne rzęsy w każdym wieku. Przedłużanie i zagęszczanie rzęs. Tel. 720 802 008.

YUMI LASHES keratynowy lifting rzęs - nowość! Salon Inspiracja. Al. Wilanowska 364B, obok metra Wilanowska. Tel. 790 819 679.

STENIA. Usługi fryzjerskie damskie w domu klienta. Mokotów -Ursynów-Wilanów. Tel. 22 642 46 12, tel. informacyjny 885 955 750.

Podolog. Leczniczy pedicure w domu klienta. Opracowanie paznokci, usuwanie zrogowaceń, odcisków, modzeli, nagniotków, popękane pięty, wrastające paznokcie. Tel. 602 318 066.

Boli Cię kręgosłup, kolana? Myślisz, że w Twoim wieku już nic nie da się zrobić? Przyjdź do nas na gimnastykę z seniorami. Zobaczysz, jak odżyjesz. Szkoła Integracyjna ul. Bonifacego 10. Tel. 694 558 700.

PROFESJONALNY GABINET Z UPRAWNIENIAMI. Masaże lecznicze i relaksacyjne. Antycellulitowy masaż bańką chińską 50 zł/h. Gabinet BioSens, ul. Jaszowiecka 2, tel. 509 566 642. Zniżki dla seniorów.

Rehabilitacja, fizjoterapia, masaże sportowe - w domu pacjenta. Dyplomowany fizjoterapeuta po WUM. Julian, tel. 512 173 328.

Domowa Akademia Rozwoju zaprasza na indywidualne zajęcia rozwojowe dla dzieci w wieku 6 m-cy – 5 lat. Zajęcia prowadzone na Stegnach przez psychologa, terapeutę SI. Tel. 605 44 55 75, kontakt@domowaakademia.pl.

Psychoterapia, coaching, terapia uzależnień, psycholog dziecięcy, psychiatra. Tel. 793 978 978.

PSYCHOLOG Instytutu Psychiatrii i Neurologii Psychoterapeuta uzależnień i przemocy domowej Terapia krótkoterminowa skoncentrowana na rozwiązaniu. Sadyba. Tel: 608 222 000

GABINET PSYCHOTERAPII Julia Mroczkowska. Psychoterapeuta z ponad 10-letnim doświadczeniem zaprasza na psychoterapię w nurcie psychodynamicznym. 90 zł za sesję. Ul. Ciołka 12/327 (Wola). Tel. 518 18 15 92.

COACHING - zadbaj o zdrowie, harmonię i dobrostan w swoim życiu. Żyj świadomie i z radością. Tel. 601 526 139.

Centrum Busola ul. Puławska 26a/7 zaprasza na konsultacje z psychologiem, coachem, terapeutą, psychiatrą i dietetykiem. Tel. 793 978 978.

USŁUGI RÓŻNE

Życiorys. Rozmowa rekrutacyjna. Networking. Konsultacje dla poszukujących nowej pracy. Tel. 510 070 562 (biuro na Sadybie).

DORADZTWO DLA CUDZOZIEMCÓW – karty pobytu, zezwolenia na pracę. Konsultacje, prowadzenie spraw. Umów się na spotkanie. Tel. 609 569 706, info@expatcenter.pl, ul. Wiertnicza 45.

BROKER LEASINGOWY - leasing i kredytowanie zakupu środków trwałych, samochodów KLASYCZNYCH, również dla nowych firm i innych trudnych przypadków. Tel 602 172 644.

Doradztwo podatkowe, ewidencje podatkowe, pomoc w urzędach skarbowych, PIT-y, inne, tel. 602 240 135, 22 840 33 76

JM Biuro rachunkowe Iwona Jaśkiewicz przy ul. Bernardyńskiej 3, dla każdego i jednoosobowych działalności oraz spółek, tel. 512 212 155.

Pogotowie komputerowe! Rozwiążemy każdy problem z Twoim komputerem. Tanio i solidnie. Można dzwonić o każdej porze. Tel. 510 357 391.

CAŁOROCZNY SKLEP OGRODNICZO-DROGERYJNY zaprasza pn-pt. 10-18, sob. 9-13, Czerniakowska 32 nr 3 - pawilon obok placu zabaw.

MILITARIA: USA, Niemcy. Nowe, z demobilu: kurtki, spodnie, bluzy, T-shirty, czapki, paski, chusty, buty, plecaki, worki. Tel. 692 409 805, mail:wojskoweubrania@gmail.com.

Szkolenia BHP i PPOŻ: wstępne, okresowe, obsługa firm, opracowanie dokumentacji, sprawnie, bezstresowo, również po ang. poyrzanowski@abc-hse.com. Tel. 515 153 407.

Reklama zewnętrzna i wewnętrzna, projekty graficzne i druk. Odzież reklamowa ,upominki reklamowe. 20-letnie doświadczenie. Tel. 601 309 882, 501 016 582.

CEROWANIE ARTYSTYCZNE: swetry, koszulki, spódniczki, spodnie, marynarki, płaszcze i inne do uzgodnienia, Tel.: 668 438 908.

Szyję miarowo, damskie, poprawki. Tel 22 842 36 70.

NAPRAWA SZTUCZNEJ BIŻUTERII: kolczyki, naszyjniki, korale, bransoletki i inne. Tel. 668 43 89 08, mail: asia_tk75@buziaczek.pl.

ZŁOTO-SREBRO-WYRÓB-NAPRAWA-SPRZEDAŻ. 601 736 815. Ul.Barcelońska 1.

RADCA PRAWNY - sprawy spadkowe, rodzinne, odszkodowawcze, windykacyjne. Tel. 690 876 653.

Radca prawny: rozwody, alimenty, spadki, windykacja, prawo pracy, obsługa podmiotów gospodarczych 501 176 484.

Do teamu sprzedażowego (kosmetyki) poszukuję Koordynatorek Sprzedaży. Wykształcenie średnie, samodzielność, kreatywność. Umowa zlecenie, podstawa wypracowana + prowizja. CV underground@undergroundsc.eu.

Przewodnik z licencją zaprasza na pasjonujące spacery po Warszawie! Różne trasy i szlaki tematyczne. Historia, anegdoty, ciekawostki. Przystępne ceny! Tel. 516 070 952.

FOTOGRAFIA portretowa, biznesowa, rodzinna. Zatrzymaj piękne chwile na fotografiach! Nie czekaj, skontaktuj się już dziś: bartoszfotografuje@gmail.com.

Pedagog dyplomowany z 30-letnim doświadczeniem, również pracy w przedszkolu, instruktorka ćwiczeń korekcyjnych, podejmie się opieki nad dzieckiem. Chętnie inne propozycje. Tel. 694 558 700

Kolekcjoner poszukuje starych prospektów samochodowych. Tel. 600 354 997.

Pasjonują mnie stare zegarki mechaniczne - ręcznie nakręcane z duszą. Chętnie odkupię zegarki mark: Poljot, Glashutte, Atlantic Worldmaster. Tel. 662 050 095.

Sprzedam skuter Jawa 50 ccm, 1975 r. i WSK M06 B3 125 ccm 1972 r. Oryginalne i kompletne w 100%. Tel. 698 994 886.

Dla członków spółdzielni ogłoszenia drobne są bezpłatne. Maksymalna długość to 170 znaków. W ramach ogłoszeń darmowych nie publikujemy adresów stron www. Ogłoszenia prosimy przesyłać pod adres m6@msmenergetyka.pl w tytule zaznaczając „Ogłoszenia drobne", lub SMS-em na numer 692 675 633 podając w wiadomości treść, oraz imię i nazwisko. Materiały do następnego wydania przyjmowane są do 10 października 2016.

KRZYŻÓWKA NR 20

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie.

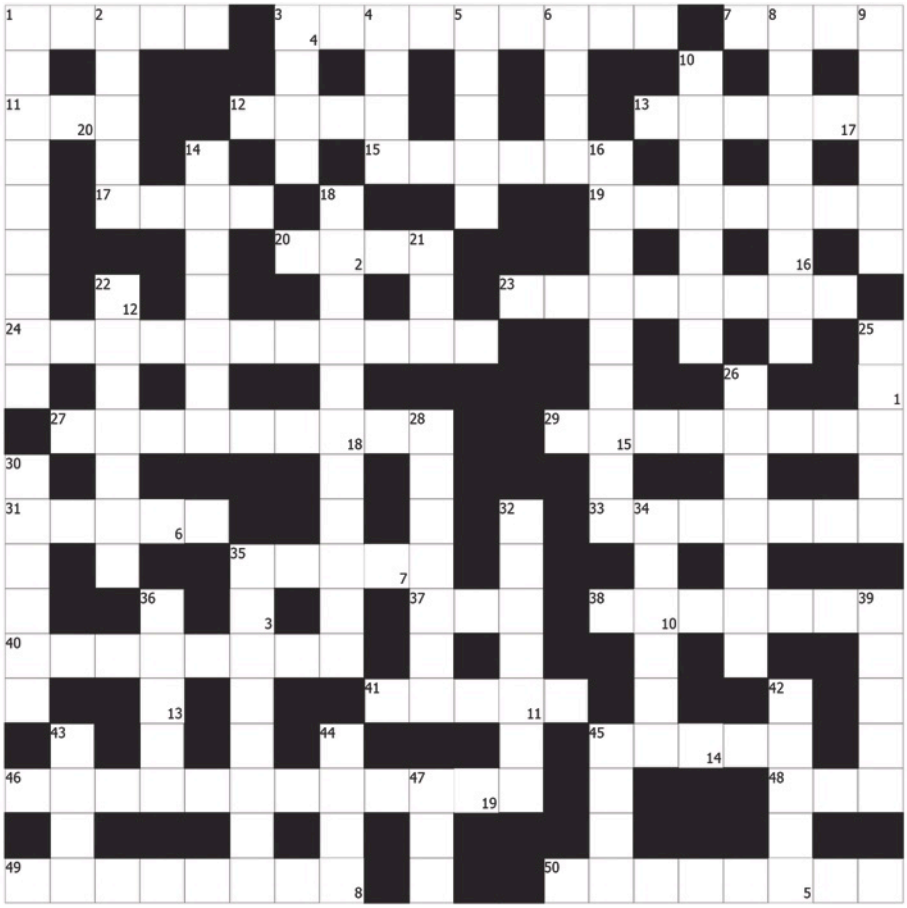

Poziomo

1. Właściciel wsi na której powstał Mokotów.
3. Opłata za użytkowanie gruntu.
7. Wiązka zboża.
11. Numer podatnika.
12. Mitoraj lub Strawiński.
13. Osiedle z domkami fińskimi.
15. Ma swój pomnik przy Żwirki i Wigury.
17. Klub z Madrytu.
19. Mięczak na talerzu.
20. Na boisku i na śmieci.
23. Klientka w urzędzie.
24. Arteria wzdłuż Wisły.
27. Słowiański bóg.
29. Pożądany efekt współdziałania.
31. „Kształtna" ulica na Powiślu.
33. Gra role.
35. „Olimpijska" ulica na Stegnach Północ.
37. Opłata na granicy.
38. Gimnastyka mięśni.
40. Czasem podpowiada.
41. Warszawski sprzedawca prądu.
45. 21 w kartach.
46. Dzielnica chce tam urządzić targowisko.
48. Śląski kabaret.
49. Np. wrześniowa, lub wyborcza.
50. Stołeczne rowery.

Pionowo

1. Jedna z komisji WZCz.
2. Przyprawa do kiszonych ogórków.
3. Atrybut Temidy.
4. … Grey - popularna odmiana herbaty.
5. Najcenniejszy kolor na Olimpiadzie.
6. Elżbieta Bawarska, cesarzowa.
8. Zwykle dzielona na Walnym.
9. Tam ogród botaniczny.
10. Konkurent PEWEX-u.
14. Główna ulica Pragi Płn.
16. Kraj w Ameryce Środkowej.
18. Adres na Walne.
21. Tył konia.
22. Imię Branickiego.
25. W Czechach lub po drugiej stronie Wisły.
26. Rządzi nad Bosforem.
28. Niedobór w budżecie.
30. Kiedyś twierdza, dziś lotnisko.
32. Sprawdził mapy dla „Energetyki".
34. Andrzej z Potopu.
35. Miasto nad Odrą.
36. Popularny model toyoty.
39. Na dżem lub konfiturę.
42. Nielubiane przez kierowców.
43. Rozpoczyna grecki alfabet.
44. Cienki żydowski placek.
45. Hodowane dla wełny.
47. Wielki … - w wykonaniu Nowickiego.

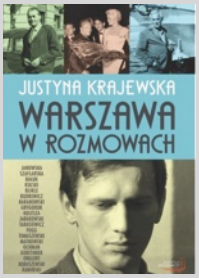

Nagrodami są trzy książki pt. „Warszawa w rozmowach" autorstwa Justyny Krajewskiej. Rozwiązanie można przynieść osobiście lub przesłać na kartce pocztowej na adres redakcji: ul. Zwierzyniecka 8A, 00-719 Warszawa z dopiskiem „M6 - krzyżówka nr 20". Hasło można także przesłać SMS-em na numer 692 675 633 podając imię i nazwisko oraz adres. Na prawidłowe rozwiązania czekamy do 10 października 2016 roku.
Zwycięzcy zostaną wyłonieni w drodze losowania. W przypadku wygranej imię i nazwisko laureata zostanie opublikowane w M6. Przysłanie rozwiązania krzyżówki jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na publikację nazwiska. Dane osobowe osób, które przyślą rozwiązanie nie będą udostępniane innym podmiotom.

REKLAMA W M6 JUŻ ZA 100 ZŁ!
ZAMÓW OGŁOSZENIE MODUŁOWE 6x5 cm.
DOCIERAMY DO 19 000 MIESZKAŃ NA MOKOTOWIE.
m6@msmenergetyka.pl,
tel. 600 38 33 34